

Czerwiec 2015

Newsletter

Magazyn kulturalny Instytutu Rozwoju Kultury Alternatywnej IRKA



IV EDYCJA
IMPACT FEST
A LIVENATION FESTIVAL

SLIPKNOT

GODSMACK

GOJIRA

HOLLYWOOD UNDEAD

ZWYCIĘZCA ANTYFEST

WTOREK
9
CZERWCA

ATLAS ARENA, ŁÓDŹ

BILETY: LIVENATION.PL

#ImpactFestival2015

#MUSICMERCH.PL
FOR THE MUSIC FANS

LIVE NATION

W CZERWCU
POLEGAMY

05.06

Night in Calisia - ICE Kraków Congress Centre, Kraków
Czadoman - Broadway Club, Szczecin

06.06

Faith No More - TAURON Arena Kraków

09.06

IMPACT Festival 2015: Slipknot, Godsmack, Gojira, Hollywood Undead, One, Lion Shepherd, DJ Kebs - Atlas Arena, Łódź



La Dispute - Hydrozagadka, Warszawa

08.06

Skull Fist, Evil Invaders, Roadhog, Axe Crazy - Klub Kwadrat, Kraków



09.06

La Dispute - Hydrozagadka, Warszawa
Skull Fist, Evil Invaders - Progresja Music Zone, Warszawa
Airbourne - Klub Alibi, Wrocław
Filharmonia - Muzyka w Jazovii: Mela Koteluk - CK Jazovia, Gliwice

10.06

Gojira - KLUB KWADRAT, Kra-

ków

Saint Vitus - Hydrozagadka, Warszawa
Ethno Jazz Festival: Bassekou Kouyate & Ngoni Ba, Foliba - Klub Muzyczny Stary Klasztor, Wrocław
Airbourne - Klub Proxima, Warszawa



12.06

Today is the day + support: ROGI - Hydrozagadka, Warszawa
Leningrad - IMPART, Wrocław
KABANOS - Klub CK Wiatrak, Zabrze
Astronautalis - Klub Firlej, Wrocław
Blondish (Kompakt/Get Physical) - Stara Rzeźnia, Poznań

13.06

O.S.T.R. & DJ HAEM - Klub Eskulap, Poznań
KSU // Cela nr 3 - Klub Muzyczny „UCHO”, Gdynia
Okean Elzy - Progresja Music Zone, Warszawa
The Dumplings - Blue Note, Poznań
Światowa Scena Jazzarium: Sylvie Courvoisier Trio - Studio Koncertowe im. W. Lutosławskiego, Warszawa
Ten Typ Mes / Rasmentalism / Kuban - Mega Club, Katowice

14.06

City Sounds: Kari - Klub Muzyczny Stary Klasztor, Wrocław
America Pop Symphony - Synagoga Pod Białym Bocianem, Wrocław

15.06

EXODUS - Proxima, Warszawa

16.06

Blues Pills + Spiders + Rust -

Klub Fabryka, Kraków

Rock In Summer: BODY CO-UNT feat. Ice-T, Suicidal Tendencies - Amfiteatr w Parku Sowińskiego, Warszawa



EXODUS - Klub Eskulap, Poznań

Grzegorz Turnau & Zakopower - MTP, Poznań

17.06

Blues Pills + Spiders + Rust - Progresja Music Zone, Warszawa
SALIF KEITA „The Acoustic Tour”, Synagoga Pod Białym Bocianem, Wrocław
The Gaslight Anthem - Klub Proxima, Warszawa

18.06

Life Festival Oświęcim - Street Life: Manu Chao, Bednarek, Afromental - Stadion MOSiR, Oświęcim



Diamanda Galas - Centrum Sztuki IMPART, Wrocław

19.06

Andrea Bocelli - Stadion Miejski, Wrocław
DJ'S NIGHT FESTIVAL - Progresja Music Zone, Warszawa
Festiwal Muzyki Świata Ogrody Dźwięków - Centrum Kultury Katowice im. K. Bochenek, Katowice

20.06

Dark Fest 2015 Open Air: Va-

der, Decapitated, Hate, Ogotay, Vedonist, Squash Bowels, Arkona, Furia, Devish Impressions - Gród Rycerski, Byczyna



TEDE - Vanillahajs - Mega Club, Katowice

Life Festival Oświęcim: Jessie Ware, Kensington, Hey - Stadion MOSiR, Oświęcim

Art of Improvisation Festival - CK Agora, Wrocław



20.06

GANG ALBANII oraz BEZCZEL & Z.B.U.K.U. (Kontrabanda: Brat Bratu Bratem) - Millenium Hall Square, Rzeszów
Dark Fest 2015 Open Air: Vader, Decapitated, Hate, Ogotay, Vedonist, Squash Bowels, Arkona, Furia, Devish Impressions - Gród Rycerski, Byczyna
Gang Albanii oraz Bezczel & Z.B.U.K.U. - Millenium Hall, Rzeszów
The Dumplings - Klub Muzyczny Stary Klasztor, Wrocław

21.06

TGD (Trzecia Godzina Dnia) - Centrum Kongresowo-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego, Poznań
The White Buffalo - Progresja Music Zone, Warszawa

22.06

Roxette - Torwar, Warszawa
Made in Polska: Curly Heads -

Klub Wytwórnia, Łódź
Flying Lotus, Lapalux, Teiote Live Band, Buszkers - Teatr Studio, Warszawa
WrocLove Fest: Shantel & Bucovina Club Orkestar - Klub Muzyczny Stary Klasztor, Wrocław

23.06

Toto - Hala Orbita, Wrocław

24.06

Syrena Music - Marcin Nowakowski - Teatr Syrena, Warszawa

Toto - Torwar, Warszawa
Mirabai Ceiba - Studio Koncertowe Polskiego Radia, Warszawa

Terror, Expire, Tester Gier, The Dog - Klub Alibi, Wrocław
Made in Polska: Magnificent Muttley / Tides from Nebula - Wytwórnia, Łódź

25.06

Made in Polska: Julia Marcel / Organek - Klub Wytwórnia, Łódź

26.06

Nigel Kennedy & Band: Bach, Kennedy, Śmietana - ICE Kraków Congress Centre, Kraków
Jelonek - Klub Scenografia, Łódź

Zardonix - Klub Sfinks700, Sopot

27.06

Judas Priest - Atlas Arena, Łódź
Piękni i młodzi - Broadway Club, Szczecin
METAL HAMMER FESTIVAL 2015 Prog Edition - Hala Spodek, Katowice



Oleszyce Rap Festiwal 2015 - Stadion Miejski, Oleszyce

28.06

XVII Iławska Fama Rock Festiwal - Amfiteatr Miejski L.Armstronga, Iława

29.06

ANTEMASQUE - Klub Proxima, Warszawa



Elm Street - heavy metalowy skład z australijskiego Melbourne powraca do Europy w ramach trasy „Heart Racer Tour 2015”! Ich koncerty to powrót do przeszłości - powrót do NWOBHM. W Polsce zespół zagra 6-go czerwca w Opolu, 7-go w Poznaniu i 8-go w Szczecinie.



W dniach 9-19 czerwca 2015 roku w Katowicach odbędzie się 21. Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych A PART.

Podczas festiwalu wystąpią: Handa Gote Research & Development (Czechy), Karla Kracht i Andres Baladiez (Niemcy, Hiszpania), Theaterlabor im Tor 6 (Niemcy), Teatro del Lemming (Włochy), Lucia Kasarova/Studio ALTA (Czechy, Słowacja), ME-SA (Czechy, Słowacja) oraz Teatr KTO, Teatr Amareya, Joanna Grabowiecka, Aurora Lubos i Teatr A PART z Polski. Festiwal otworzy koncert Organka.

Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych A PART (wcześniej: Międzynarodowy Festiwal Teatrów A PART) jest międzynarodowym przeglądem najciekawszych zjawisk artystycznych z obszaru teatru autorskiego, niewerbalnego, eksperymentalnego, alternatywnego i innowacyjnego i przedsięwzięć scenicznych pokrewnych, odbywającym się w Katowicach i miastach ościennych.

STODOLA

more than live music

KUP BILET NA WWW.STODOLA.PL

BILETY DOSTĘPNE:
KASA KLUBU STODOLA - WARSZAWA, UL. BATOREGO 10

ALI CAMPBELL, ASTRO & MICKEY VIRTUE

UB40

25.08 - WARSZAWA

LIVE NATION

PINK MARTINI

7.10 - ZABRZE, 8.10 - POZNAŃ, 9.10 - ŁÓDŹ

RYAN KEEN

18.10 - WARSZAWA

OPEN STAGE

HAPPYSAD

22.10 - WARSZAWA

RENATA PRZEMYSK

25.10 - WARSZAWA

3er chilli

ST GERMAIN

5.11 - WARSZAWA

Kiedy trzynastoletnia Alice zapada na ciężką chorobę, jej ojciec Luis - bezrobotny nauczyciel literatury - postanawia zrobić wszystko, by ją uszczęśliwić. Przypadkowo odkrywa jej wpis w pamiętniku, gdzie dziewczyna wyjawia swoje największe marzenie. Spełnienie go okazuje się jednak kosztowne i przekracza możliwości finansowe Luisa. Wtedy przypadek stawia na jego drodze Barbarę, piękną młodą kobietę o burzliwej przeszłości, oraz Damiana, emerytowanego nauczyciela skrywającego mroczną tajemnicę. Luis, Barbara i Damian wplątują się w grę, w której każdy ruch pociągnie za sobą nieodwracalne konsekwencje, a skrajne emocje do końca walczyć będą z rozumem.

„Magical Girl”, reż. Carlos Vermut, dystrybucja Gutek Film. Premiera: 12.06.2015.



„Strefa nagości” to zmysłowa opowieść o zauroczeniu i uwodzeniu. Dwie piętnastoletnie dziewczyny, Europejka i Arabka, rozpoczynają erotyczną grę, w której trudno powiedzieć, kto jest uwodzicielem, a kto ofiarą. Piękna Arabka w muzułmańskiej chustce emanuje niewinnością. Tajemnica, jaką skrywa, rozpala wyobraźnię wyrafinowanej holenderskiej nastolatki z bogatej dzielnicy. Dziecięce okrucieństwo i sensualność, sny i rzeczywistość mieszają się ze sobą i uzupełniają nawzajem. Dyskurs miłosny między bohaterkami odbywa się bez słów, a tylko w spojrzeniach i gestach.

„Strefa nagości”, reż. Urszula Antoniak, dystrybucja Spectator. Premiera kinowa: 12.06.2015.



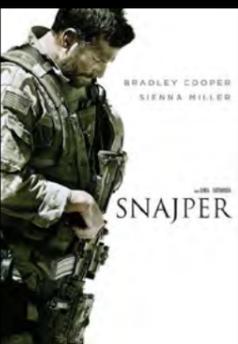
Po tragicznym wypadku samochodowym młoda Jessabelle wraca do rodzinnego domu w odludnej Luizjanie. W mistycznym świecie, który tworzą miejscowe legendy, wyczuwa obecność niepokojącej, paranormalnej energii. Wkrótce odkrywa tajemnicze taśmy zostawione jej przez nieżyjącą matkę. Okazuje się, że na powrót dziewczyny od lat czeka przerażająca siła, która nie spocznie, póki nie osiągnie swojego celu.

„Klątwa Jessabelle”, reż. Kevin Greutert, dystrybucja Monolith Video. W SPRZEDAŻY.



Biograficzny dramat wojenny opowiadający historię Chrisa Kyle'a - legendarnego snajpera uznawanego za najskuteczniejszego strzelca wyborowego w historii amerykańskiej armii. Uhonorowany Oscarem® obraz w reżyserii Clint Eastwooda. W rolach głównych Bradley Cooper, Sienna Miller, Luke Grimes.

„Snajper”, reż. Clint Eastwood, dystrybucja Galapagos. Premiera: 22.06.2015.



Epicka opowieść przygodowa sci-fi w reżyserii Wachowskich, twórców trylogii Matrix. Jupiter Jones (Mila Kunis) urodziła się pod osłoną nocnego nieba, a jej narodziłom towarzyszyły znaki świadczące o tym, że jest stworzona do wielkich rzeczy. Dopiero gdy na Ziemię przybywa zwiadowca Caine (Channing Tatum), zaczyna dostrzegać swoje przeznaczenie i niezwykle dziedzictwo.

„Jupiter: Intronizacja”, reż. Andy Wachowski, Lana Wachowski, dystrybucja Galapagos. Premiera: 12.06.2015.



Sławna artystka musi przewartościować swoje życie, kiedy - za sprawą młodej i docieklewej dziennikarki - zostaje skonfrontowana z synem, którego porzuciła 20 lat wcześniej. Przez ten czas nie mieli ze sobą kontaktu. Niezwykle spotkanie po latach zmieni wszystko. Sztuka, którą tworzy artystka i jej myślenie o życiu już nigdy nie będą takie same.

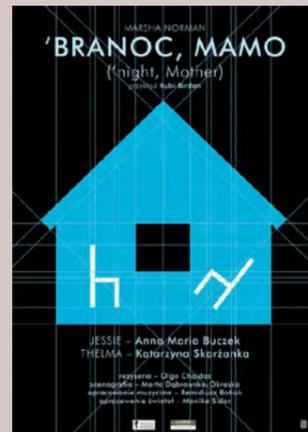
„Do nieba”, reż. Claudia Llosa, dystrybucja Kino Świat. Premiera: 19.06.2015.



Vincent (Bill Murray) to zgrzybliwy mizantrop, którego dni upływają na wyścigach konnych, w ulubionym barze i w towarzystwie zaprzyjaźnionej nocej damy (Naomi Watts). Pewnego dnia do domu obok wprowadza się Maggie (Melissa McCarthy) z synem Oliverem. Powitanie nowych sąsiadów odbywa się bez ciepłych słów i nie zapowiada początku pięknej przyjaźni. Jednak wiecznie spłukany Vin dostrzega szansę na podratowanie swego oplakanego budżetu. Zostaje może nie najtańszą, ale na pewno najbardziej ekscentryczną niańką w mieście.

„Mów mi Vincent”, reż. Theodore Melfi, dystrybucja Monolith Video. W SPRZEDAŻY.

DVD



„Ja się zabiję mamo”. To początek sztuki Marshy Norman, która nie jest o samobójstwie ani jego powodach. Jest o rozmowie i relacjach. O ostatniej, nierealnej, wyblaganej rozmowie. Każdy, którego bliski popełnił samobójstwo chciałby ją odbyć. Nieważne, czy ta rozmowa się odbyła. Powinna. Bo nie szuka przyczyn, nie usprawiedliwia, ale daje szansę się wypowiedzieć. Być może usłyszeć. Więc słyszymy matkę i córkę, towarzysząc im w ostatnich godzinach. Bo kiedy całe życie staje ci przed oczami, nie wiesz co zrobisz... „Branoc mamo” uderza i oczyszcza. „Branoc, Mamo”, Marsha Norman, Teatr Collegium Nobilium, Akademia Teatralna im. A. Zelwerowicza, Warszawa. Daty spektakli: 13 i 14.06.2015.



Ulubieńcy publiczności Karol i Barbara (Mirosław Baka i Dorota Kolak) z SEKSU DLA OPORNYCH, kilka lat później. Tym razem uczą się rozkładać namiot i żyć na łonie natury. Zajmują się pojęciem szczęścia i wolności razem z siostrą Barbarą (Aleksandra Konieczna), nową postacią w historii. Równie zabawną i wzruszającą. Jeśli SEKS DLA OPORNYCH był

rodzajem terapii małżeńskiej, RAJ DLA OPORNYCH jest terapią życia.

„Raj dla opornych”, Teatr Wybrzeże, Gdańsk. Premiera: 06.06.2015.



Ulubienica publiczności z pierwszej części CHODŹ NA SŁÓWKO powraca w wielkim stylu! Rezolutna i pełna energii Kula tym razem spieszy na pomoc pewnemu tajemniczemu nieudacznikowi w tarapatach. Kto czeka na ratunek? Czy zagadkowa misja specjalna naszej starej przyjaciółki zakończy się sukcesem? I do kogo tym razem udać się po wsparcie? Wszystko - słówko po słówku - wyjaśni się niebawem na Scenie Wspólnej! „Chodź na słówko 2”, Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego, Poznań. Premiera: 09.06.2015.



„Skowyt” to portret pokolenia Beat - mapa świata „przodków kontrkultury” i dokument o przepaści dzielącej obecne formy życia miejskiego od tamtej, wielkiej, propozycji. Allen Ginsberg, Jack Kerouac, Gary Snyder, William S. Burroughs, Neal Cassady, Ken Kesey, Charlie Parker i kobiety - często bezimiennie - przewijające się przez zmaskulinizowane środowisko Bitników,

stanowili radykalną grupę twarzysko-artystyczną. Tworzyli oni osobną modę, muzykę, literaturę, styl zarabiania pieniędzy, ale też życia bez nich, model relacji z poprzednim pokoleniem, obyczajowość, religijność, seksualność. Pytania, które zadawali to formacyjne, pokoleniowe bomby.

„Skowyt” to wykopaliska live w przestrzeni straconych pytań pokoleniowych: próba archeologii ducha. Nazwa Beat Generation może oznaczać pokonanych, pobitych, ale i uczestniczących w rytmie, pulsujących, transowych. Może również, jak zinterpretował Kerouac, pochodzić od słowa „beatific”, co oznacza „uświęcający”, „błogosławiony”.

Modne dziś słowo „hipster”, oznaczało w latach 40 i 50 XX wieku białego, uczestniczącego w kulturze czarnego jazzu bepopowca. Dlaczego dzisiaj hipsterska kultura jest w swych zasadniczych przejawach powierzchowna, nieuczestnicząca, nieryzykująca i zgromadzona wokół gadżetu? Podstawiamy lustro kontrkultury. Trzymając w rękach wybuchowy manifest wolności, orientujemy się, jak bardzo rozmiar propozycji bitników nas przerasta. Pytanie brzmi - co dziś możemy zrobić z testamentem Beat? To spektakl o tym, czego nie mamy, a co bardzo chcielibyśmy mieć.

Hipsterze. To spektakl dla ciebie. Zobacz, skąd pochodzisz! „Skowyt”, Teatr Łażnia Nowa, Kraków. Premiera: 11.06.2015.



Pisz recenzje w IRCE i wygraj nagrodę. Polub IRKĘ na Facebooku.



Zapraszamy www.irka.com.pl

PREMIERY

01.06 Pobudka - Teatr Muzyczny im. Danuty Baduszkowej, Gdynia

04.06 Indygo - Teatr Poruszenia, Wrocław

05.06 Zimniej niż tu - Teatr Ochoty, Warszawa

Latający Holender - Opera Wrocławska, Wrocław

06.06 Romville - Teatr Polski im. Hieronima Konieczki, Bydgoszcz

Emigranci - Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie
Raj dla opornych - Teatr Wybrzeże, Gdańsk

Na pełnym morzu - Stowarzyszenie Działań Twórczych Republika Warszawa

07.06 Zostań przyjacielem - Teatr Miniatura, Gdańsk

10.06 Olga Bo - Opera Krakowska w Krakowie

11.06 Skowyt - Teatr Łażnia Nowa, Kraków

Wesele Figara - Warszawska Opera Kameralna

13.06 Oczy nieba - Teatr Powszechny w Łodzi
Hamlet - Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej, Kraków
Nic się nie stało - Teatr Ateum im. Jaracza, Warszawa

17.06 Poskromienie złościny - Teatr Bagatela im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Kraków

19.06 Vatzlav - Teatr Nowy im. Kazimierza Dejmka, Łódź
Błękitnie - Teatr Polski im. Hieronima Konieczki, Bydgoszcz
Fantazy - Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera, Warszawa

26.06 Piękni dwudziestoletni - Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego, Katowice

27.06 Nie trzeba - Wrocławski Teatr Współczesny im. Edmunda Wiercińskiego

28.06 Wesołe kumoszki z Windsoru - Teatr Wybrzeże, Gdańsk
Dziwny Pasażer - Wrocławski Teatr Współczesny im. Edmunda Wiercińskiego



Hanna Kowalewska, której długo oczekiwana powieść ukazała się w kwietniu nakładem Wydawnictwa Literackiego, opowiada o rodzinnych tajemnicach, nietypowych związkach, zmrożonym sercu i bolesnej przeszłości zepchniętej w niepamięć, a także o kobiecej sile i zdolności do odrodzenia się.

Pani najnowsza książka nosi tytuł „Tam, gdzie nie sięga już cień” – czy to oznacza, że będzie opowiadała o jasnej stronie życia, czy zupełnie inaczej trzeba interpretować ten tytuł?

Zaczyna się oczywiście od cienia. Cień jest, ma się dobrze, na początku wszyscy w tej powieści są w jego zasięgu, czy o tym wiedzą, czy nie. To w dodatku długi, niepokojący i mroczny cień. Taki, który idzie za człowiekiem wszędzie. W mojej powieści na ten cień składa się wiele różnych cieni, które się przenikają i wzmacniają – choćby cień utraconej niewinności, cień śmierci, cień miłości, które w ogóle nie powinny się wydarzyć, cienie różnorakich strat i zranień. Żeby się z takiego cienia wyrzucić i znaleźć po jaśniejszej stronie życia, wiele musi się zdarzyć.

Brzmi to trochę ponuro, ale starałam się, by w tej powieści była równowaga między jasnym i ciemnym. Na początku wydawało mi się, że to będzie trudne, może niemożliwe, bo jedna z bohaterek jest umierająca, druga wraca do miejsca, o którym starała się przez dziesięć lat zapomnieć... A jednak udało mi się doświetlić powieść naprawdę mocno. Wydarzenia dramatyczne splatają się ze zwyczajnym życiem, a także sytuacjami tragicomicznymi czy humorystycznymi. Jest umieranie i jednocześnie cały urok życia. Myślę, że to zasługa naprawdę fajnych bohaterów, którzy potrafią smakować życie w każdych okolicznościach.

Czy jest coś, co szczególnie łączy ostatnią powieść z bestsellerowym cyklem o Zawrociu?

Na pewno tajemnice. Piszę coś w rodzaju rodzinnych kryminalów, z przysłowiowymi trupami w szafie. Tu też jest podobnie, tyle że w książkach z cyklu o Zawrociu te tajemnice odkrywała Matylda, główna bohaterka i jednocześnie narratorka. Wszystko było filtrowane przez jej wrażliwość. W „Tam, gdzie nie sięga już cień” jest narrator ukryty, który pozwala mówić i myśleć wszystkim bohaterom, więc to oni powoli ujawniają sekrety i jednocześnie opowiadają historię Inki, głównej bohaterki.

Jest jeszcze coś, co łączy nową powieść z poprzednimi. Ta książka również czerpie z różnych typów powieści. Ktoś stwierdzi, że to powieść obyczajowa i to będzie prawda. Ktoś inny powie, że psychologiczna – nie skłamię. Saga rodzinna? – zgoda. To są właściwe określenia, a jednocześnie żadne nie wyczerpuje tego, co jest w tej powieści.

W pani powieściach często pojawiają się skomplikowane związki uczuciowe. Czy tak jest również w „Tam, gdzie nie sięga już cień”?

To powieść nie tylko o skomplikowanych, ale i nietypowych związkach! Choć proste i typowe też tu są... Ale tych pierwszych jest więcej i to są związki z pierwszego planu. Związki niszczące, z przekraczaniem norm.

Uwikłani – takie słowo przychodzi mi do głowy, gdy myślę o niektórych bohaterach tej powieści. Trochę tu gęsto – trójkąty, czworokąty. Dużo jak na jedno niewielkie, nadmorskie miasteczko. W dodatku pokazują ich w wszystkich w momencie, gdy dochodzi do przetarasowań i gdy niektórzy usiłują się z takich trudnych, poplątanych relacji wypłatać. Sporo tu emocji, bólu, szarpaniny.

Dlaczego bohaterki trwają w tych toksycznych związkach? – jedna z nich mówi nawet „Wszystkie jesteśmy samotne i przetrącone”. Jakie ponoszą koszty?

Bo się zakochały. Bo uwierzyły w skłamaną miłość. Bo są przekonane, że za chwilę wszystko się zmieni. Bo w takim związku doznają tak silnych emocji, że zwykły związek już by ich nie zadowolili. Bo mają za mało pewności siebie i myślą, że nie zasługują na nic innego. Bo łączy je z toksycznym partnerem namiętność, z której nie potrafią zrezygnować, bo jest jak narkotyk, nałóg, owładnięcie. Bo się boją samotności. Bo mają kiepskie rodzinne wzorce i nie potrafią inaczej... Mogłabym wypisać jeszcze wiele innych przyczyn. Natomiast odpowiedź na pytanie o koszty jest prosta – ponoszą duże koszty. Zbyt duże, by warto było w tych związkach tkwić. I tylko problem jest w tym, jak się z takiego związku wypłatać! Bo toksyczne relacje wiążą jak pęta.

Matylda, główna bohaterka cyklu o Zawrociu, nie chciała się angażować głębiej w związki lub była w nich bez miłości. Inka, również żyje w luźnym związku. Czy te bohaterki są do siebie podobne?

Matyldę i Inkę łączy moim zdaniem tylko to, że obie są po przejściach i obie mają do czynienia ze sztuką, choć Matylda kocha teatr, a Inka malarstwo. Poza tym to zupełnie inne młode kobiety, które inaczej usiłują sobie poradzić z tym, co je kiedyś spotkało. Matylda jest energiczną, pełną pasji życia ekstrawertyczką, która po samobójczej śmierci męża, ciągle go kochając, wchodzi w wiele związków z mężczyznami podobnymi do niej – zbyt zranionymi, by stworzyć coś stałego. Tak jest na początku cyklu, bo Matylda w kolejnych książkach się zmienia, robi wewnętrzne porządki, stara się pożegnać z tym, co powinno odejść, by zrobić miejsce na nowe uczucia.

Inka ma inną metodę na życie po traumie – odcina się od uczuć, nie szuka jak Matylda nowych mężczyzn, czasami uprawia seks z przyjacielem, życie jej schodzi na zapomnianiu tego, co zdarzyło się kiedyś, oraz pilnowaniu, by TAMTO nie wymknęło się spod kontroli. Matylda przygląda się swoim i cudzym emocjom, rozumie je, opisuje, Inka stara się żyć w świecie bez emocji. Dwie różne strategie przetrwania młodych kobiet, które kiedyś doznały za dużo strat, którym los odebrał zbyt wiele. Żywiłowa Matylda, cały czas aktywna, poszukująca przyczyn i przyjemności, chyba by nie zrozumiała Inki – ściszonej, zamkniętej na siedem spustów, kontemplującej martwe natury. Inka na początku powieści jest jak jezioro ścięte lodem. Dużo musi się stać, by ten lód się roztopił i pokazał, jaka jest naprawdę.

I dlatego że są tak inne, Matylda sama może opowiadać historie o sobie i bliskich jej ludziach, a o Ince muszą opowiedzieć inni.

Zostańmy jeszcze przy związkach. „On w Jantarni, ona w Grudziądzu, łączył ich Play” – tak jeden z bohaterów pani powieści, myśli o swoim małżeństwie. Inny bohater mówi o pokoleniu niezobowiązujących związków. To typowe czy nietypowe dla współczesnych młodych ludzi?

Myślę, że raczej typowe. Pierwszy cytat dotyczy nieudanego małżeństwa, które istnieje już tylko na papierze i które łączy jedynie

dziecko. Krajobraz po zdradzie. Ale przecież równie dobrze można by zmienić jedno słowo i byłoby „On w Londynie, ona w Jantarni, łączy ich Play”. Podobne zdanie, ale opisujące zupełnie inne, równie typowe teraz związki na odległość z powodów ekonomicznych. Takie czasy. Młodzi ludzie są w nieustannym ruchu, szukają swego miejsca na ziemi, często w pojedynkę, stąd związki na trochę, dla zaspokojenia emocjonalnych i seksualnych potrzeb. Seks z przyjacielem. Seks z nieznanym poznany przed chwilą w barze. Ja jednak w swojej powieści piszę o tym niejako mimochodem i zdawkowo. Wolą się zajmować mniej typowymi relacjami międzyludzkimi.

Skąd te obawy przed zaangażowaniem, które mają dzisiaj 30-latk. Czy to cecha charakterystyczna tego pokolenia?

Nie wiem, czy to cecha charakterystyczna dla tego pokolenia, raczej bym mówiła o narastających tendencjach, które wynikają z różnych przyczyn. Jeśli chodzi o kobiety, to jedną z przyczyn lęku przed zaangażowaniem, jest to, że w tej chwili wyjście za męża niczego nie gwarantuje. Dziś mąż jest, jutro go może nie być. Tak samo jest z partnerami życiowymi – nic stałego, bo mężczyźni są obecnie chyba mniej odpowiedzialni niż dawniej. Kiedyś to była podstawowa cecha mężczyzny. Jeśli nie był odpowiedzialny, to był chłystkiem, nie mężczyzną. Kobieta czuje się dziś bezpieczna, gdy ma zawód i sama zarabia. Najpierw zatem myśli o wykształceniu i pracy, a dopiero w drugiej kolejności o małżeństwie, dzieciach i domu. A po drodze staje się bardziej wymagająca, mniej ciepła i uległa niż dawne kobiety, a więc inna od tych, z którymi mężczyźni najchętniej ułożyliby sobie życie. Myślę, że gdzieś tu kryją się problemy z zaangażowaniem. I także w tym, że współcześni ludzie mają większy problem z wiernością, poświęceniem, troskliwością niż ci sprzed kilkadziesiątu i więcej lat. Dostępność seksu też robi swoje.

Druga ważna przyczyna lęku przed zaangażowaniem to dysfunkcyjne rodziny, z nadopiekuńczymi mamuškami, nieobecnymi ojcami, z rodzicami, którzy nie mieli czasu, ani pomysłu na wychowanie dzieci. Za dużo negatywnych wzorców. Mam naprawdę złe zdanie o polskim życiu rodzinnym. Jak ludzie mają tworzyć szczęśliwe związki, gdy nie wiedzą na czym to polega? Boją się, że zbudują coś równie kiepskiego jak ich rodzice. Oczywiście próbują coś skłecić, ale nie wychodzi. Przynajmniej większości. W mojej powieści też są tacy bohaterowie.

Małżeństwa pokolenia rodziców rówieśników Inki, często były związkami opartymi o inne wartości niż miłość. Wydaje się, że mężczyźni doskonale się w takich związkach znajdowali, a kobiety? A może jednak wszyscy płacili cenę za życie w takich związkach?

Kiedyś małżeństwo było instytucją – wszyscy to akceptowali i rozumeli. Większość małżonków z biegiem lat zaczynały łączyć też uczucia, ale niekoniecznie miłość – przyjaźń, przywiązanie, lubienie, szacunek, porozumienie dusz, czasami namiętność. Choć bywała to też niechęć czy nienawiść. Mimo to małżeństwa trwały. Pokolenie rodziców Inki, czyli właściwie moje pokolenie, wiązało się z miłością. Część też z konieczności, bo trzydziści lat temu zajście w ciążę zwykle oznaczało, że młodzi się pobiorą. Myślę, że odsetek szczęśliwych i nieszczęśliwych małżeństw jest mniej więcej podobny, tyle że teraz małżeństwa się częściej rozpadają, ponieważ ludzie nie są już skłonni męczyć się we dwoje, gdy uczucie wygasa. Kiedyś była większa presja religijna oraz społeczna.

Mężczyźni kiedyś wolno było więcej, ale spoczywała też na nim większa odpowiedzialność za los rodziny. I nie wydaje mi się, że kiedyś kobiety miały gorzej. Tylko inaczej, a niektóre nawet dużo lepiej. Obecnie niemal wszystkie kobiety pracują na dwa etaty – w domu i w pracy. Często wychowują dzieci bez pomocy dziadków, jak to się działo dawniej. A jeszcze można było skorzystać z pomocy siostry, niezamężnej ciotki, sąsiadki, kuzynki, starszych dzieci – nie mówiąc o tych kobietach, które mogły sobie pozwolić na nianie i gosposie domowe, nie pracując przy tym zawodowo. A dziś pomo-

że – co najwyżej – pralka czy mikrofalówka. Czasami zastanawiam się, skąd współczesne młode kobiety czerpią siły. I podziwiam za to, że chcą mieć dzieci i mimo tylu obciążeń rodzą je i wychowują. Siłaczki! Tak je widzę. A bywa, że mają jeszcze jakieś pasje, usiłują mieć kawałek własnego życia – takie podziwiam jeszcze bardziej. I cały czas nie są pewne, czy nie zostaną z dziećmi same. Taka jest cena wolności.

Berta pozwala wrócić do domu mężowi, który związał się z inną kobietą. W dodatku przyjmuje go razem z dzieckiem tej kobiety, którym on opiekował się po jej śmierci. Dlaczego Berta godzi się na takie rozwiązanie?

Jest taki fragment w powieści, gdy Berta myśli o chwili, gdy Roman pojawia się na progu kuchni z cudzym dzieckiem. Berta wie, że ci dwoje są złączeni i ona może przyjąć ich razem, bądź razem odtrącić. Ma syna, który potrzebuje ojca. Ma dom, w którym przydałaby się męska ręka. Potrzebuje męża. I jednocześnie jest zraniona do głębi. Upokorzona. Z tysiącem sprzecznych uczuć w środku. Musi to sobie wszystko prz kalkulować w minutę – zyski i straty. Może godzi się na powrót męża, bo rywalki już nie ma? Umarła. A może raczej dlatego, że zawsze chciała mieć córkę, a obok Romana stoi właśnie mała dziewczynka? Już niczyja. Można ją sobie wziąć razem z marnotrawnym mężem. A Bercie zawsze najbardziej zależało na posiadaniu dzieci. Wszystkich motywacji Berty nie znam. Myślę, że są trochę nietypowe. Ona sama określa emocje z tamtej chwili: kłębówisko żmij. Umiała jednak jakoś sobie z tym poradzić i powiedzieć: Wejdźcie. Może miała w sobie więcej miłości do zagospodarowania, niż jej się wydawało?

Jaki według pani jest „dobry związek”?

Nie ma jednej definicji, bo ludzie mają różne potrzeby i pragnienia. Ktoś szuka namiętności. Zadowolona może tylko wysoka temperatura uczuć i emocji. Ktoś inny chce stabilizację, planów na przyszłość, więc szuka partnera zaradnego i zasobnego. Dla kogoś innego dobry związek to taki, gdzie są te same pasje, zainteresowania i ten sam rytm życia. Ktoś szuka podróżnika. Ktoś inny ciepłego misia, by się przytulać i słuchać miłych słówek. Mogłabym tak wymieniać w nieskończoność. Uwielbiam zresztą tę zmienność życia i różnorodność. I tylko mało ludzi potrafi naprawdę w słuchać się w swoje aktualne potrzeby i iść z nimi. Choć czasami płaci się za to dużą cenę. Zacytuję jedną z moich bohaterek, Trudę Tryskę: „Ale życie w ogóle takie jest, bolesne. Ciągłe trzeba wybierać. Albo jest się sobą i rani innych, albo tłumi się swoje potrzeby i tęsknoty i rani się siebie”.

Jak powstał pomysł na tę książkę. Z czego czerpie pani inspirację przy wyborze tematów?

Pierwsze strony tej powieści powstały jeszcze w latach osiemnastych. To nie była jeszcze historia nadmorska, choć była już Inka, Berta, Zbyszek i Weronika, a więc najważniejsze postacie tej powieści. Ale co innego ich łączyło i dzieliło niż w książce, którą napisałam teraz. Pozostał jedynie bardzo ogólny fabularny schemat i temperatura uczuć. Tajemnice i namiętność!

To miała być książka, która na zawsze zostanie w szufladzie. Nie myślałam o tym pomysle od lat. Zastanawiam się teraz, czemu nagle do mnie tak mocno wrócił, że musiałam napisać tę powieść - i to niemal od nowa. Może przez śmierć moich rodziców. Odeszli w krótkim czasie, jedno po drugim. Umieranie bliskich osób zostawia długi cień. Potrzebowałam jasności – wyruszyłam na jej poszukiwanie razem z moją bohaterką. Ona też potrzebowała jasności. W pewnym momencie książka nazywała się „Galeria. Cztery boczne sale”. Bardzo byłam przywiązana do tego tytułu, ale potem okazało się, że „sal” jest więcej, pomysły rozrywały pierwotną koncepcję, aż w końcu powstała inna powieść. I tylko kury starej Weroniki tak samo działyby jak dziobały w tych pierwszych zapiskach sprzed lat.

Która postać sprawiła pani najwięcej problemów przy pi-

saniu? I która najmniej?

Najwięcej problemów sprawiła mi główna postać, czyli Inka. Zwłaszcza na początku powieści. Inka jest tam jak zmrożony krzak róży, który nie wiadomo, czy obumarł zupełnie, czy jeszcze puści jakieś pąki i rozkwitnie. Zmrożenie. To było spore wyzwanie pisarskie, by opisać taki stan i by nie zanudzić czytelników. Na szczęście miałam inne postacie do pomocy. Gdy już uporaliśmy się z rozmrażaniem Inki, pojawiła się inna ważna postać, Zbyszek – równie skomplikowany bohater. W dodatku nie za wiele miałam miejsca w powieści, by się nad nim pochylić. Z tego powodu każdy poświęcony mu fragment musiałam wykorzystać maksymalnie. To zresztą dotyczyło i innych postaci – jest ich sporo, więc musiały być wyraziste. Doskonale mi się zaś pisało o Tomku, jego toksycznej, nadopiekuńczej mamusi, o jego kumplach, nietypowym ojcostwie i rozmowach ze zmarłym ojcem, który był niezłym dziwakiem. W ogóle młodzi bohaterowie w tej książce to barwne grono, które nie wiadomo jak i kiedy wcisnęło się do tej powieści i już w niej zostało, z pożytkiem dla klimatu, bo to najlżejsze i najzabawniejsze fragmenty powieści.

Jedną z ciekawszych kobiecych postaci książki, jest stara Weronika, zielarka, która włóczy się po okolicach Jantarni i rysuje na piasku listy do pana Boga. Jest taką łączniczką pomiędzy naszą zwykłą codziennością i tym co nienazwane, ale równie ważne. Co tak naprawdę widzi Weronika i skąd taka tęsknota za czymś więcej niż nasz wymiar?

Tak do końca nie wiem, co widzi Weronika, ale to nie tylko zielarka, lecz także ktoś, kto jest bardzo silnie połączony z naturą i jednocześnie z jakimiś siłami czy światami, które są tuż obok i ponad. Morze wyrzuca dla Weroniki na brzeg bursztyny, monety i inne dary, chmury rozstępują się, gdy o to prosi, jej rysunkowe prośby do Pana Boga też są wysłuchiwanie, a przedmioty i ziola, które rozdaje, mają moc. Nie jest wiedźmą, raczej kimś w rodzaju łącznika między światami i mocami, choć może nie do końca zdaje sobie z tego sprawę. Jest też przedstawicielką istot niższych, które mieszkają na półwyspie. Pomaga zwierzętom. Chroni rośliny. Trochę mi przypomina dawne boginie związane z przyrodą. Ma też coś z anioła. Dzięki Weronice ta powieść ma jeszcze jedną warstwę – metafizyczną.

Czy można powiedzieć, że równie ważnym tematem tej nowej książki jest kobieca siła, która pozwala na wyzwolenie się z pod wpływu mężczyzn?

Kobiety w „Tam, gdzie nie sięga już cień” nie są tak mocne psychicznie, waleczne i wyzwolone, jak te które opisywałam w poprzednich książkach, na przykład w „Tego lata, w Zawrociu”. Te z cyklu o Zawrociu kształtują swoje życie. W nowej powieści jest raczej galeria kobiet, które w większości przystosowują się do życia, jakie jest im dane – każda na swój sposób. Ta umiejętność znalezienia swego sposobu na życie w małej społeczności i przy niewielu możliwościach, to oczywiście też siła kobiet. Jednak to nie jest tak efektowne jak w Zawrociu. To po prostu inny kawałek świata, więc i inne kobiety, choć bardzo je wszystkie lubię i tworzyłam je z miłością. Uwielbiam kobiety, które wymykają się schematom, zwłaszcza jeśli robią to bez ostentacji, po cichu, ale uparcie. Bycie sobą, to najtrudniejsza dla kobiet sztuka. Moje bohaterki – przynajmniej niektóre z nich – opanowały ją do perfekcji.

„Tam, gdzie nie sięga już cień” to bardzo filmowa powieść – mamy tu dużo migawek, zoomy na bohaterów, naszkicowane ostrymi kreskami uczucia. Dlaczego wybrała pani taki styl budowy tej powieści?

Czy ja wybieram sposób opowiadania danej historii? Rzadko, a może nigdy. Sam się wybiera. Przychodzi razem z postaciami i pierwszym pomysłem. Słyszę frazę, zapisuję pierwszy fragment i już jest wiadomo: ta opowieść będzie taka. Napiszę ją albo i nie,

ale jeśli napiszę, to takim językiem, w tym właśnie stylu, tak skonstruowaną.

Mam dużo takich zaczętych tekstów w swoich komputerowych szufladach. Fragmenty „Tam, gdzie nie sięga już cień” leżały w jednej z nich, głęboko schowane. Sięgnęłam po nie parę miesięcy temu z wielu powodów. Jednym z nich była właśnie ta filmowa i bardzo ścisła narracja, tak inna od tej z cyklu o Zawrociu. Potrzebowałam zmiany. Tym bardziej, że lubię bawić się różnymi stylami. Widać to zwłaszcza w tomie opowiadań „Kapelusz z zielonymi jaszczurkami” i powieści „Julita i huštawki”. Lubię też wcielać się w postacie, wchodzić w ich świat wewnętrzny, patrzeć ich oczami. I ta ostatnia powieść pozwoliła mi na takie zabawy. Dlatego też sprawiła mi wiele przyjemności przy pisaniu.

Wędrowanie po mokradle z Weroniką, brnięcie przez plażę z Inką, przechadzanie się z Tamarą po jej kawiarni i patrzenie, jak kusi mężczyzn, patrzenie przez okno razem z Anką na pogodę na półwyspie i nerwowe czekanie na esemesa Zbyszka, podsłuchiwanie wszystkich śmiesznych potyczek Tomka z jego nadopiekuńczą mamusią, oglądanie z nim i Kubą jak Kaśka maluje sobie paznokcie u nóg, wdrapywanie się za „wczorajszym” Gumą na samą górę latarni morskiej i patrzenie stamtąd na rysunki Weroniki. Scenki.

Przywiązuje pani dużą wagę do szczegółów i detali przy opisie przedmiotów, którymi otaczają się bohaterowie. Mam wrażenie, że haftowane obrusy ciotki Berty i jej krochmalone firanki, pozwalają Ince nie tylko na łączność z przeszłością, ale także na zbudowanie lepszej przyszłości. Czy przedmioty naprawdę mają taką dużą moc sprawczą?

W życiu Inki przedmioty uzyskują tak dużą wartość, bo wydają jej jej trwalsze niż ludzie. Inka odcięła się od uczuć i ludzi, więc przedmioty służą jej też do wypełniania pustki. Skupia się na nich, bo na czymś musi, by nie zwariować. Tak przynajmniej jest na początku powieści – w strefie cienia. Dzięki przedmiotom może sobie także przypomnieć o tych, których utraciła – a tych strat w życiu Inki było dużo. Fotografie, obrazy, meble, rzeczy z półek, to wszystko są ślady po minionym. I Inka w końcu postanawia to dostrzec, więc także i ludzi, którzy kiedyś tych przedmiotów dotykali. Inna sprawa, że ja lubię ładne przedmioty i miejsca. I lubię je ofiarować swoim bohaterom – jak choćby bursztyny, które rozdaje stara Weronika. I lubię mitologizować przedmioty. Kobiety tak mają. Myślę, że tak mają także poeci. I samotnicy...

Kto powinien sięgnąć po pani powieść?

Na pewno ci, którzy lubią dobrze opowiedziane historie. Bo to jest przede wszystkim pewna historia, która zaczyna się, gdy moja bohaterka dostaje telegram: „Przyjedź. Berta”. Dwa słowa, które są jak haki, które zatrzymują Inkę na drodze ku NIEPAMIĘCI. Kiedyś postanowiła zapomnieć – a ma co zapominać - nawet jej się to do pewnego stopnia udało, poupychała wspomnienia w odległych zakamarkach pamięci, odwróciła się od przeszłości i otoczyła pięknymi obrazami, na których nie ma emocji, a tylko kształty i barwy. Teraz musi wrócić do miasteczka, w którym spędziła kilka lat życia i zmierzyć się z tym wszystkim, od czego uciekała. Akcja mojej powieści trwa zaledwie pięć dni – ale tak naprawdę poznajemy kilkadziesiąt lat z życia bohaterów, choć najważniejsze są sprawy tu i teraz.

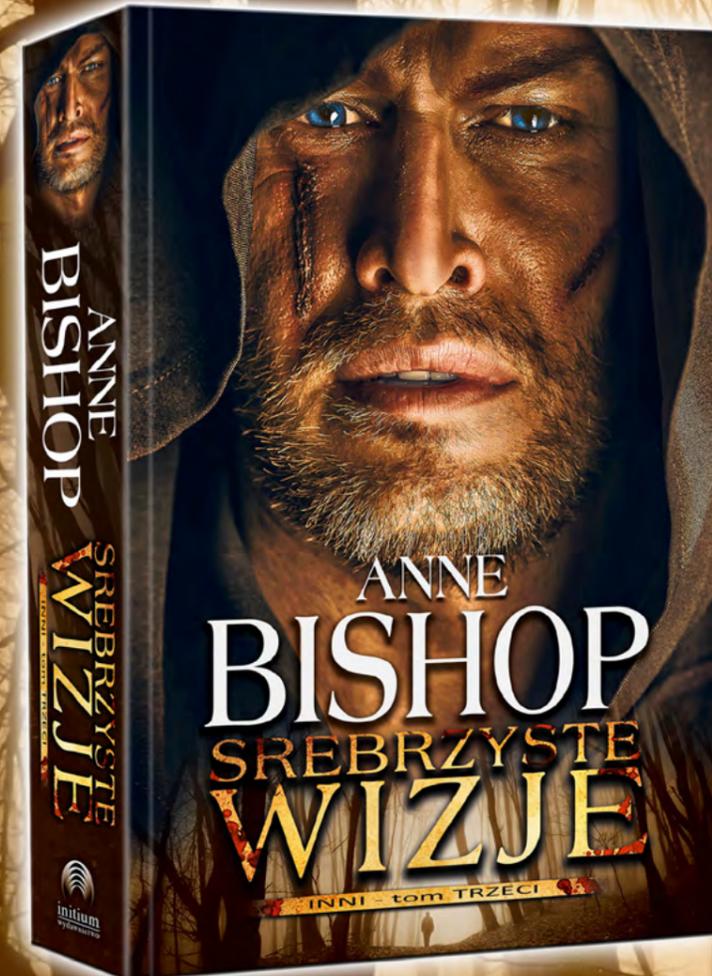
Na pewno powinny sięgnąć po tę powieść czytelniczki, które polubiły moje książki z cyklu o Zawrociu. Myślę, że dobrze czują się w świecie, który stworzyłam w „Tam, gdzie nie sięga już cień”, choć to opowieść o zupełnie innych ludziach, pisana w innej, trzecioosobowej narracji.

Polecałabym ją też tym wszystkim, którzy lubią trochę bardziej skomplikowane historie – takie z dreszczykiem tajemnicy, fabułą, która wciąga, z intrygującymi głównymi bohaterami, a także galerią dziwaków i zabawnych postaci z tła. I do tego piasek i morze.

mat.prasowe

TRZECI TOM NAJNOWSZEJ SERII

ANNE BISHOP JUŻ W KSIĘGARNIACH



Inni uwolnili więzione przez ludzi cassandra sangue, nie zdając sobie sprawy z tego, jak poważne konsekwencje będzie to miało dla wieszczek. Tym delikatnym istotom grozi teraz podwójne niebezpieczeństwo – ze strony ludzi, którzy dla swoich niecznych celów chcą kontrolować ich przepowiednie, ale też ze strony ich samych. W tej sytuacji Simon Wilcza Straż, zmiennokształtny przywódca Innych, zmuszony jest prosić o pomoc Meg Corbyn, wystawiając ją na wielkie ryzyko.

FORMAT: 146x209 mm
OBJĘTOŚĆ: 512 stron
RÓWNIEŻ JAKO E-BOOK



Patroni medialni

fantastyka.pl granice.pl OTN

lubimyczytać.pl dlaStudenta.pl

NAJLEPSZA KSIĄŻKA
NA JESIEŃ 2013
NAGRODA GŁÓWNA
- WYBÓR CZYTELNIKÓW



„PISANE SZKARŁATEM”
ANNE BISHOP
WYDAWNICTWO INITIUM

JAKOŚĆ KSIĄŻKI POTWIERDZAJĄ CZYTELNICY SERWISU
granice.pl
wszystko o literaturze

Już wkrótce wznowienie bestsellerowej Trylogii Czarnych Kamieni



REKOMENDACJA INTERNAUTÓW
DLA PISANE SZKARŁATEM!

www.initium.pl

initium
wydawnictwo



Drugi tom trylogii „Niepokorne” – opowiadającej o wyjątkowych kobietach, których zawile losy splatają się w scenerii młodopolskiego Krakowa. Eliza, Klara i Judyta spełniają swoje marzenia kosztem trudnych kompromisów, płacąc wysoką cenę za szczęście. Kiedy latem 1896 roku Eliza Pohorecka i Judyta Schraiber spędzają wakacje w podwarszawskim pensjonacie, Klara Stojnowska, córka profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, angażuje się w pierwszy na ziemiach polskich bunt robotnic w fabryce cygar. Jako początkująca reporterka, emancypantka, a nawet sufrażystka walcząca o prawa wyborcze dla kobiet, buntuje się przeciw ciasnocie poglądów krakowskich filistrów oraz konserwatywizmowi ojca. Jednak radykalizm i upór dziewczyny sprawią, że zmuszona będzie wybierać między lojalnością wobec rodziny, miłością do mężczyzny a wiernością przekonaniom. Tymczasem Judyta, mimo przeciwności losu, realizuje swoje marzenia. Maluje i projektuje tkaniny, a choć w głębi duszy jest rozczarowana z trudem wywalczoną samodzielnością i kolejnym nieodwzajemnionym uczuciem, patrzy z nadzieją w przyszłość. Zwłaszcza że przed nią daleka i pełna artystycznych wrażeń podróż do cesarsko-królewskiego Wiednia...

„Niepokorne. Klara”, Agnieszka Wojdowicz, Wydawnictwo Nasza Księgarnia. Premiera: 03.06.2015.



Kataloński dziennikarz i pisarz jest autorem powieści, w której przypomina losy swojego pradziadka, Francisco Ollera, założyciela słynnej fabryki korków od szampa, i jego potomków od końca XIX wieku do dziś.

Historia rodzinna toczy się w cieniu najważniejszych wydarzeń w Europie XX wieku - wojen, kryzysu i czasu prosperity. Świetnie opisane losy bohaterów, zwroty akcji, niepowtarzalny język.

„Szampańskie dni”, Rafel Nadal, Wydawnictwo Marginesy. Premiera: 17.06.2015.



Powieść autorki zekranizowanego bestsellera „Nigdzie w Afryce”, w którym opisała swoje młode lata spędzone w Kenii. W tej książce przywołuje historię żydowskiej rodziny Sternbergów u progu XX wieku – od roku 1900, gdy nic jeszcze nie zapowiadało zbliżającej się wojny aż po tragiczny rok 1933. Autorka opisując losy fikcyjnej rodziny odwołuje się do prawdziwych wydarzeń i przypomina epokę, która na zawsze zdefiniowała historię Niemiec.

„Dom przy Alei Rothschildów”, Stefanie Zweig, Wydawnictwo Marginesy. Premiera: 03.06.2015.



Amina Mazid, dwudziestoczerolatka z Bangladeszu, poznaje na portalu randkowym Amerykanina, George’a Stillmana. Zakochana i szczęśliwa rozpoczyna nowe życie u boku męża w wysnionych Stanach Zjednoczonych. Sekrety z przeszłości szybko burzą harmonię związku. Amina stanie przed niełatwym wyzwaniem pogodzenia dwóch kultur, oczekiwań rodziców i własnych aspiracji, cynicznego pragnienia wygodnego życia w Stanach z romantycznymi tęsknotami.

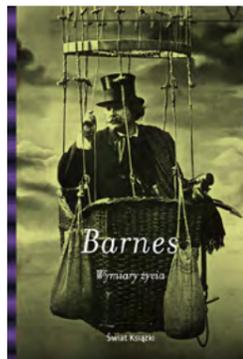
„Małżeństwo aranzowane”, Nell Freudenberger, Wydawnictwo Albatros. Premiera: 10.06.2015.



Inka, młoda graficzka, pracująca w warszawskiej galerii, dostaje telegram od dawno niewidzianej ciotki Berty. Kobieta jest umierająca. Chce się pożegnać i opowiedzieć o czymś bardzo ważnym... Inka przyjeżdża do Jantarni, nadmorskiej miejscowości, w której dorastała, jednak tam nikt oprócz ciotki na nią nie czeka. Wręcz przeciwnie – Inkę wita chłód, a nawet wrogość. Dlaczego? Co takiego stało się w przeszłości, że jedna z krewnych Berty potrafi splunąć dziewczynie w twarz? Dlaczego Inka od lat nie odbiera telefonów od przybranego brata Zbyszka i unika rodzinnych stron? Dlaczego jej przyjaciele z młodości nie ułożyli sobie życia, są samotni lub w nieudanych związkach?

Hanna Kowalewska opowiada poruszającą rodzinną historię, w której jest wszystko: zaskakujące tajemnice, nieplanowane miłości, wybaczenie i trwała pamięć.

„Tam, gdzie nie sięga już cień”, Hanna Kowalewska, Wydawnictwo Literackie. JUŻ W KSIĘGARNIACH.

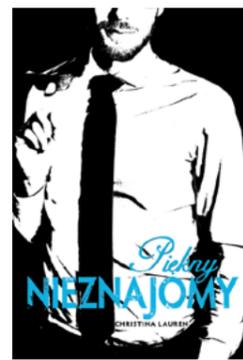


Na „Wymiary życia” składają się trzy odrębne, pozornie niezwiązane ze sobą wątki, w których Barnes próbuje uporać się ze stratą ukochanej żony. Pierwsza część to esej o historii oraz rozwoju baloniarstwa i fotografii lotniczej, koncentrujący się przede wszystkim (choć nie tylko) na postaci Nadara, sławnego dziewiętnastowiecznego fotografa i aeronauty, który wykonał pierwsze w historii zdjęcia z powietrza.

Druza część opisuje fikcyjny romans dwóch postaci historycznych: angielskiego kapitana Królewskiej Gwardii Konnej Freda Burnaby’ego, również pasjonata aeronautyki, i znanej francuskiej aktorki żydowskiego pochodzenia Sarah Bernhardt. Fred poznaje Sarah w Paryżu i, zakochawszy się bez reszty, po kilku miesiącach romansu postanawia się oświadczyć. Zostaje jednak sprowadzony na ziemię: aktorka odrzuca oświadczenia, przekonana, że małżeństwo ograniczyłoby jej wolność i dążenia (te wartości są symbolami lotów balonem).

Trzecia, najobszerniejsza i niejako najistotniejsza część to wnikliwe i bardzo osobiste studium żalu, jaki Barnes przeżywał po śmierci żony, która w 2008 roku zmarła na raka. Autor nawiązuje do wątków wprowadzonych w poprzednich dwóch częściach i rozpatruje tęsknotę, cierpienie i złość, których doświadczamy w obliczu straty. Analizuje zarówno swoje odczucia i zachowania, jak i reakcje otoczenia, i ukazuje żal w całej jego złożoności i głębi.

„Wymiary życia”, Julian Barnes, Wydawnictwo Świat Książki. Premiera: 03.06.2015.



czy liczy się dla niego coś więcej.

„Piękny nieznajomy”, Christina Lauren, Wydawnictwo Zysk i S-ka. Premiera: 29.06.2015.



Śmierć babki uruchamia serię nieoczekiwanych zdarzeń, w wyniku których główna bohaterka – neurotyczka pozostająca pod wpływem apodyktycznej matki – podejmuje pracę w zakładzie pogrzebowym, gdzie poznaje z bliska fascynujący świat nieboszczyków. Ale zanim do tego dojdzie, przyjdzie jej przeżyć kilka kataklizmów i zyskać duże szanse na tytuł najbardziej pechowej dziewczyny w mieście.

W tej utrzymanej w szalonym tempie, pełnej nieoczekiwanych zwrotów podróży przez życie głównej bohaterce towarzyszyć będzie cała plejada dziwnych postaci, jak chociażby babka-mistyczka i marnotrawny ojciec, którego będzie musiała pogrzebać dwa razy, a także wysoce wykwalifikowany personel trupiarni.

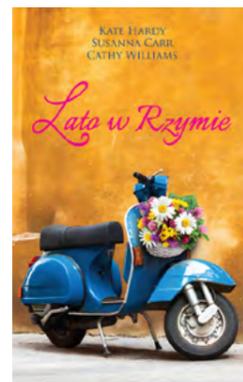
„Balsamiarka”, Izabela Kawczyńska, Wydawnictwo Videograf. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Cedar Cove to malownicze miasteczko nieopodal Seattle. Mieszkańcy kochają się, nienawidzą, zdradzają i rozchodzą jak wszędzie. Mają sekrety i marzenia. Tylko że tutaj nikt nie jest anonimowy. Ktoś zawsze pomoże ci rozwiązać problem, nawet gdy tego nie chcesz.

Cecilia i Ian pobrali się z miłości, ale już po roku decydują się na rozwód. Ian służy w marynarce wojennej, często nie ma go w domu. Zwłaszcza wtedy, gdy żona najbardziej go potrzebuje. Nie było go przy narodzinach córeczki, nie było, gdy dziecko umierało, nie pojawił się na pogrzebie. Cecilia nie umie mu wybaczyć. Rozprawę rozwodową prowadzi sędzia Lockhart, która namawia ich, by dali sobie jeszcze jedną szansę. Wkrótce Ian znów wypływa w morze. Jednak tym razem stara się z odzierać uczestniczyć w życiu żony. Piszze do niej coraz dłuższe listy, pełne czułości i wsparcia. Chce odzyskać zaufanie Cecilii, ale ona wciąż nalega na rozwód.

„Dom nad zatoką”, Debbie Macomber, Wydawnictwo HarperCollins. Premiera: 03.06.2015.



Słońce, doskonała kuchnia, romantyczna aura letnich wieczorów i czarujący mężczyźni. Włochy to wymarzone miejsce na wakacje. Przekonują się o tym trzy kobiety, które wśród wąskich, malowniczych uliczek Rzymu spotykają... miłość. Choć każda z nich przyjeżdża do Wiecznego Miasta w jasno spre-cyzowanym celu, ich plany zostają pokrzyżowane, gdy na ich drodze stają przystojni Włosi. Dla której z bohaterek wakacyjne zauroczenie przerodzi się w coś więcej, a dla kogo zostanie tylko pięknym wspomnieniem? Obowiązkowa lektura na wakacje!

„Lato w Rzymie”, Kate Hardy, Susanna Carr, Cathy Williams, Wydawnictwo HarperCollins. Premiera: 10.06.2015.



Fikcyjne spotkanie dwóch kobiet - współcześnie żyjącej Teresy, która wyjeżdża z rodzinnego Madrytu do Paryża i Alice, która mieszkała w tym mieście w 1920 roku i utrzymywała znajomość z Modiglianim, Kiki de Montparnasse, Jeanne Lanvin i Coco Chanel. Historia staje się pretekstem do

przwołania klimatu Francji epoki jazzu.

„Sklep w Paryżu”, Maxim Huerta, Wydawnictwo Marginesy. Premiera: 17.06.2015.



Lucia opuszcza rodzinną miejscowość, bo dostała się na staż w rzymskim dzienniku i ma szansę zostać prawdziwą dziennikarką. Dziewczyna nie wzięła jednak pod uwagę czegoś fascynującego i nieprzewidzianego: nazywa się Clark Kent, pracuje w dziale kulturalnym dziennika i jest zakochanym w Rzymie Amerykaninem. Między dwójmian młodych ludzi rodzi się coś bardzo silnego. Szkoda tylko, że los ma własne plany.

Po „Pierwszej kawie o poranku” Diego Galdino potwierdza swoją pozycję jednego z najbardziej świeżych głosów włoskiej komedii romantycznej i ofiarowuje nam kolejną czarującą historię miłosną, która z magicznego Rzymu przenosi nas na plażę Morza Śródziemnego.

„Zadban o to, żeby Cię nie stracić”, Diego Galdino, Wydawnictwo Rebis. Premiera: 02.06.2015.



W sylwestrowy poranek ktoś zadzwonił do drzwi. Na zewnątrz stał policjant i było jasne, że nie przynosił dobrych wiadomości. Uporządkowane i monotonne życie Ewy zmieniło się w jednej chwili. Jej mąż miał ciężki wypadek. W szpitalu okazuje się, że Leszek jest w śpiączce, nie wiadomo czy kiedykolwiek wyzdrowieje. Ewa chce być przy nim i przeprowadza się do Ciechocinka. Dzięki życzliwości lekarza, Krzysztofa, może zamieszkać w starej urokliwej willi, niegdyś pensjonacie, przy ulicy Miętowej. Poznaje właścicielkę, baronową Konstancję i jej rodzinę. Zbliża się też do Krzysztofa. Niedługo będzie musiała stanąć przed arcytrudnym dylematem, który zadecyduje o jej dalszym życiu i szczęściu.

„W kolejce po życie”, Katarzyna Archimowicz, Wydawnictwo Black Publishing. Premiera: 17.06.2015.



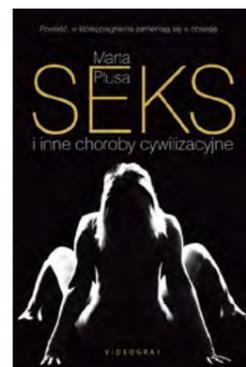
Bestseller Sunday Timesa Anna właśnie dowiedziała się, że jej ojciec, którego nigdy nie poznała, jest Włochem. Szuka swoich korzeni: piecze focaccię, przyrządza tiramisu i uczy się słówek, by zorganizować wyprawę na Półwysep Apeniński i tam odnaleźć ojca. Na kursie włoskiego pozna Catherine, którą właśnie porzucił mąż, i która wkrótce dowie się, że jego zakłamanie daleko wykracza poza niewierność. Razem z nauczycielką Sophie, która pragnie oderwać się od trudnej sytuacji w domu i podróżować, Anna i Catherine dadzą się uwieść marzeniom o słonecznej Italii. Między trzema kobietami pojawia się silna więź. Upragniona podróż do Włoch przyniesie niespodzianki i spotkania, które odmienią ich życie.

„Pewnej nocy we włoszech”, Lucy Diamond, Wydawnictwo Black Publishing. Premiera: 24.06.2015.



Dla Kaydena cierpienie w milczeniu było jedynym sposobem, by przeżyć. Jeśli miał szczęście, nie wychylał się i wypełniał polecenia, mógł przetrwać kolejny dzień. Jednak pewnej nocy, kiedy zdawało się, że jego szczęście – a może nawet i życie – właśnie się kończy, pojawił się anioł imieniem Callie. Kayden został ocalony... Callie nie wierzyła w szczęśliwe zrzącenia losu. Przynajmniej od czasu swoich dwunastych urodzin, gdy odebrano jej wszystko. Kiedy najgorsze już minęło, dziewczyna pogrzebała uczucia i przysięgła nikomu nie zdradzić, co się naprawdę wydarzyło. Teraz, sześć lat później, nadal zmagają się z bolesną tajemnicą... Gdy traf sprawia, że Kayden i Callie zaczynają uczęszczać do tego samego college'u, chłopak z determinacją postanawia poznać bliżej piękną dziewczynę, która odmieniła jego los. Jest przekonany, że Callie nie pojawiła się w jego życiu bez powodu. Im bardziej próbuje stać się częścią jej świata, tym mocniej uświadamia sobie, że tym razem to ona potrzebuje ocalenia...

„Przypadki Callie i Kaydena”, Jessica Sorensen, Wydawnictwo Zysk i S-ka. Premiera: 08.06.2015.



Przeplatające się historie trzech koleżanek, z których każda zmagają się z jakimś uzależnieniem. Jedna z nich jest uzależniona seksualnie od pracującego w telewizji mężczyzny, który leczy się psychiatrycznie. Wszelkie próby uwolnienia się od niego są nieskuteczne i wreszcie kończą się pobiciem. Druga z koleżanek nie widzi szans na znalezienie dobrej pracy w naszym kraju. Wpada w depresję, którą leczy chorobliwą masturbacją. Trzecia jest dziennikarką, która obsesyjnie stara się być idealna. Zapada w nowoczesną odmianę anoreksji, która charakteryzuje się obsesyjnym zdrowym odżywianiem i niewielką ilością przyjmowanego pokarmu.

Napisana dość odważnym językiem powieść pokazuje problemy pokolenia tzw. „śloików”, przebojowych młodych ludzi, którzy starają się zrobić karierę w dużym mieście.

„Seks i inne choroby cywilizacyjne”, Marta Piłusa, Wydawnictwo Videograf. W KSIĘGARNIACH.



Złote kolczyki zabierają czytelnika do dwóch wielkich miast: Barcelony w przededniu wojny domowej i Paryża lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku.

Paloma Batton jest wnuczką hiszpańskich uchodźców, którzy opuścili Barcelonę po wojnie domowej. Rozkochana w balecie i skupiona na egzaminach do prestiżowej szkoły, nie pozwala, by cokolwiek przeszkodziło jej w karierze, aż do dnia, gdy nawiedza ją duch kobiety, która ofiarowuje dziewczynie parę złotych kolczyków. Przeczuwając, że duch nieprzypadkowo ukazał się właśnie jej, Paloma, krok po kroku, zaczyna zgłębiać tajemnice swojego pochodzenia. Poznaje historię kobiety, która wyrwała się z barcelońskiej dzielnicy nędzy i stała się jedną z najsłynniejszych tancerzek flamenco. Jej tajemnicza śmierć w Paryżu w 1952 roku została uznana za samobójstwo, jednak w miarę jak Paloma poznaje kolejne sekrety swoich hiszpańskich przodków, odkrywa, że niektórym mogło zależeć na śmierci tancerki.

„Złote kolczyki”, Belinda Alexandra, Wydawnictwo Albatros. Premiera: 12.06.2015.



Upalne lato 1979 roku. Hrabstwo Marin w Kalifornii. Rachel i jej młodsza siostra Patty – trochę z nudów, a trochę z wrodzonej ciekawości – spędzają wakacje na podglądaniu sąsiadów. Rachel, która w przyszłości chce zostać pisarką, wymyśla na ich temat różne historie. Dziewczynki za wszelką cenę starają się uciec od swojej monotonnej codzienności, matki w depresji i tęsknoty za rzadko widywanym ojcem, detektywem lokalnej policji.

„Gdyby nie ona”, Joyce Maynard, Wydawnictwo Muza. Premiera: czerwiec 2015.



Zadi Heirati mieszka z córką w Buenos Aires w budynku dla irańskich emigrantów, nazwanym Anna Karenina. Tam, z grupą współlokatorów, wspólnie czytają literaturę piękną. By podtrzymać na emigracji irańską kulturę i tradycję, kontynuują starożytny zwyczaj snucia opowieści. Przywołują najważniejsze, wzruszające wspomnienia z życia, głównie dotyczące różnych odcieni miłości: nieszczęśliwej, rodzicielskiej, homoseksualnej, do ojczyzny. Kiedy Margaret Thatcher wypowiada wojnę Argentynie, w budynku pojawia się tajemnicza lokatorka, która nie przedstawia się prawdziwym nazwiskiem...

„Sobotnia szkoła piękności”, Marsha Mehran, Wydawnictwo W.A.B. Premiera: 03.06.2015.



Dramatyczna historia rodu Casteel wraca do początków! W ostatnim tomie sagi Annie Casteel Stonewall przybywa do Farthinggale Manor na pogrzeb swojego ojca, Troya Tattertona, i znajduje pamiętnik babci Leigh. Zapominając o całym świecie, pogrąży się w lekturze...

Czyta o wydarzeniach, które doprowadziły Leigh Van Voreen do ucieczki z Farthy i rzuciły ją w ramiona Luke'a Casteela. Pamiętnik ujawnił mroczne tajemnice Farthinggale Manor. Annie poznała dzieje prababci Jillian i jej rodziny. Wreszcie pojęła, co sprawiło, że Leigh, dziewczyna z zamożnych sfer, goniąc za pięknymi marzeniami, trafiła do nędznej chałupy na Wzgórzach Strachu...

Po pogrzebie Troya Tattertona Annie odłożyła pamiętnik tam, gdzie go znalazła, aby pozostał z duchami Farthy, i odjechała z ukochanym mężem. Na niej skończyło się przekleństwo rodu. Ona pierwsza mogła wreszcie spełnić marzenia o szczęściu.

„W matni marzeń”, Virginia C. Andrews, Prószyński i S-ka. Premiera: 16.06.2015.



Poznali się na obozie plastycznym. Zakochali. Rozjechali. Teraz mają po dwadzieścia lat. Wiele przeszli. Są rozdzieleni, ale śnią o sobie i piszą listy... Czy to wystarczy, żeby dalej razem szli przez życie? Caden z Detroit:

„Ever Eliot... Poznałem ją na obozie plastycznym, jeszcze w liceum. Na początku zamieniliśmy tylko parę słów, ale od razu poczułem, że jesteśmy dla siebie. Pamiętam, jak razem malowaliśmy jezioro, a potem swoje portrety... Kiedy obóz się skończył, rozjechaliśmy się, każde w swoją stronę. Ale już nie chcieliśmy o sobie zapomnieć. To Ever i jej listy pomogły mi przetrwać po tym, co się stało z moją rodziną...”

Ever z Bloomfield: „Caden Monero... Mój przyjaciel. Mój jedyny przyjaciel. Co z tego, że na odległość? W moim pochrzanionym świecie nie mam nikogo innego, na kogo mogłabym liczyć. Wiele przeszedł, a ja dobrze go rozumiem, bo też dostało mi się od losu. Bardzo chciałam go pocieszyć, ogrzać. Po obozie każde z nas wróciło do swojego życia. I myśleliśmy, że tak już zostanie. Nie zostało. Kiedy przychodziła noc, śnił mi się. I wtedy byliśmy razem. W tych snach i w tych listach...”

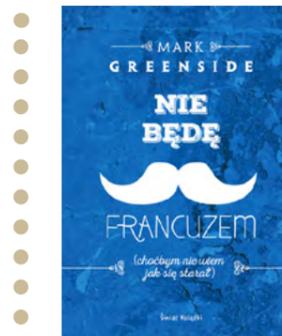
„Forever & always”, Jasinda Wilder, Wydawnictwo Amber. Premiera: 11.06.2015.



„Wakacje” to historia rodzinnego wypadu do Hiszpanii, przesycona aromatami paelli i bąbelkami cavy. Gorący klimat, piękna Barcelona i czteroosobowa rodzina. Wyjazd to z jednej strony próba wzmocnienia więzi małżeńskich, a z drugiej wymarzone wakacje życia. Nawet nieprzewidywany przyjazd teściów nie zakłóca wakacyjnej przygody. Pierwsza część książki w humorystyczny sposób opowiada o tym wszystkim, co może wydarzyć się na wakacjach. Dramatyczny zwrot akcji sprawia jednak, że bohaterka

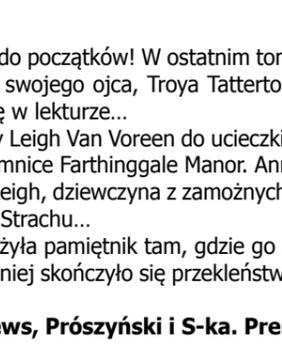
musi na nowo uporządkować i przewartościować swoje życie, uporać się z tajemnicami i skrywanymi dotąd faktami.

„Wakacje”, Nina Majewska-Brown, Wydawnictwo Rebis. Premiera: 16.06.2015.



Zabawna, pełna wdzięku i inteligentnych spostrzeżeń opowieść o Amerykaniinie w Bretanii. Autor wybrał się tam na wakacje, nie znając języka i dziwiąc się „na ile sposobów Francuzi potrafią utrudniać codzienne życie”. Po czym... zakochał się w tym „końcu świata”, gdzie wszystko jest inne: od starych, kamiennych domów po jedzenie, od rytmu codzienności po zwyczaje. Błyskotliwa i inspirująca książka o dwóch różnych stylach i sposobach życia, okraszona mnóstwem anegdot.

„Nie będę Francuzem (choćby nie wiem jak się starał)”, Mark Greenside, Wydawnictwo Świat Książki. Premiera: 17.06.2015.

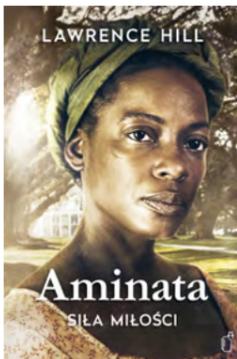


Gdy George po raz pierwszy spotkał Lianę Decter, miała osiemnaście lat i była studentką pierwszego roku college'u w Sweetgum na Florydzie. Przez cały semestr byli nierozłączni. Kiedy więc otrzymał wiadomość, że w Święta Bożego Narodzenia Liana popełniła samobójstwo, był zdruzgotany.

Gdy jednak odwiedził jej zrozpaczonych rodziców, zorientował się, że stojące na kominku zdjęcie ich córki nie przedstawia Liany, którą znał. Kim więc była dziewczyna, którą tak bardzo pokochał i która tak nagle zniknęła?

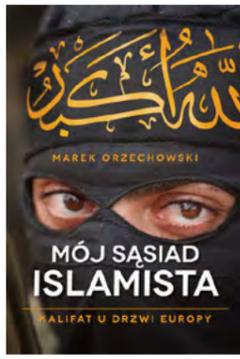
Niepodziewanie, po dwudziestu latach, w pewien zwyczajny piątkowy wieczór George w pięknej kobiecie, która zjawia się w barze, rozpoznaje swoją dawną miłość, która zniknęła kiedyś bez śladu...

„Dziewczyna z zegarem zamiast serca”, Peter Swanson, Wydawnictwo Albatros. Premiera: 19.06.2015.



„Aminata. Siła miłości” to niezwykła opowieść o losach Aminaty Diallo, urodzonej w 1745 roku w zachodnioafrykańskiej wiosce Bayo. Jedenastoletnia Aminata, porwana przez brytyjskich handlarzy niewolników, zdołała przetrwać podróż przez Atlantyk i znalazła się w Karolinie Południowej. Niepogodzona z losem, gdy tylko nadarzyła się sposobność, ucieka z niewoli, rozpoczynając tym samym wielką podróż do domu. Historia Aminaty to opowieść o przyjaźni, miłości i pełnej determinacji walce o uwolnienie się spod jarzma niewoli. Lawrence’owi Hillowi udało się stworzyć trzymającą w napięciu i boleśnie prawdziwą opowieść o niezłomnej kobiecie – wstrząsające, zapierające dech w piersiach arcydzieło.

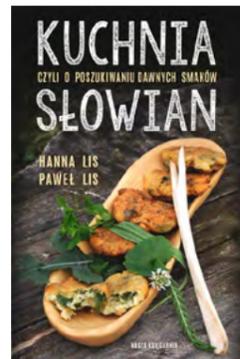
„Aminata - siła miłości”, Lawrence Hill, Wydawnictwo Black Publishing. Premiera: 03.06.2015.



Burki, hidżab, halal, szahid, samobójcze zamachy, masakry, honorowy mord, egzekucje, obcinanie głów... Polacy znali dotychczas zjawiska związane z islamem i przede wszystkim islamski terror głównie z medialnych doniesień.

„Mój sąsiad islamista”, Marek Orzechowski, Wydawnictwo Muza. JUŻ W KSIĘGARNIACH.

„Mój sąsiad islamista”, Marek Orzechowski, Wydawnictwo Muza. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Gdy myślimy o tym, co jadali i pili nasi przodkowie we wczesnym średniowieczu, zazwyczaj przychodzą nam do głowy dwie rzeczy: mięso i piwo. Jednak menu dawnych Słowian było o wiele bardziej urozmaicone! Hanna i Paweł Lisowie jako pierwsi w Polsce podjęli się odtworzenia wczesnośredniowiecznych słowiańskich przepisów i smaków, bazując zarówno na własnych eksperymentach przeprowadzanych w Grodzisku Żmijowiska pod Kazimierzem Dolnym, jak i opracowaniach etnograficznych, historycznych, archeologicznych, botanicznych oraz tych z zakresu ziołoznawstwa.

Efektom ich badań jest opowieść o różnorodnych aspektach kultury Słowian – potrawach, zwyczajach, ziołach, technikach kulinarnych. Dowiemy się z niej, jaka jest geneza rosółu, dlaczego barszcz nazywamy barszczem i z czego oryginalnie się go gotowało, jakich przypraw używano w czasach, gdy nie znano pieprzu, co pijano, gdy nikt nie słyszał o kawie ani herbacie, jakie warzywa stosowano w słowiańskich kuchniach oraz kim naprawdę był Piast. Ponadto autorzy przygotowali około 120 przepisów, między innymi na polewki, piwa, dania z kasz, bryjki, mięsa, miód pitny, które możemy przyrządzić we współczesnych kuchniach. Znajdziemy tu również porady, jak gotować w glinianych garnkach, wędzić owoce czy nawet piec w jamie ziemnej! Książkę wzbogacają felietony dotyczące życia i obyczajów dawnych Słowian oraz szczegółowy wykaz produktów spożywczych, którymi dysponowali nasi przodkowie.

„Kuchnia Słowian, czyli o poszukiwaniu dawnych smaków”, Hanna i Paweł Lis, Wydawnictwo Nasza Księgarnia. Premiera: 17.06.2015.



Berlin Wschodni, 1988r.: Christian Eisert jako uczeń po raz pierwszy słyszy o zjeździe wodnej w kolorach tęczy, którą polecił wybudować w Pjongjangu przywódca Korei Północnej Kim Ir Sen. Autorowi tak bardzo zapadła ona w pamięć i tak bardzo go zafascynowała, że dwadzieścia pięć lat później postanowił spełnić swoje marzenie: wraz z przyjaciółką, fotoreporterką Thanh Hoang, Eisert wyrusza na poszukiwania kolorowej zjeździe wodnej w najdziwniejszym kraju świata.

W ciągu sześciu dni Christian Eisert przemierzył 1500 kilometrów po różnych zakątkach Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i zobaczył jej największe – według północnych Koreańczyków – atrakcje turystyczne. Przy okazji wielokrotnie udało mu się zajrzeć za kulisy systemu i skonfrontować się z największymi absurdami tego kraju, takimi jak autostrady bez samochodów czy urzekające kompozycje z kwiatów i rakiet. Po jakimś czasie przestały go dziwić pluskwy w szafie czy pokój hotelowy bez prądu, ale za to wyposażony w automat do lodów włoskich...

A to wszystko ze sfalszowaną tożsamością i pod stałym nadzorem tajnych służb.

Efekt tej podróży – „Tydzień w Korei Północnej” – jest po prostu obłędny!

„Tydzień w Korei Północnej. 1500 kilometrów po najdziwniejszym kraju świata”, Christian Eisert, Prószyński i S-ka. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Nie robiła nic, by zjednać sobie publiczność, prasę i krytyków, a i tak uwiodła wszystkich. Jej wejściu na scenę towarzyszył szczególny dreszcz emocji, a otoczony nimbem tajemniczości i egzotyki image tworzyli nie specjaliści od marketingu, a naturalność, autentyczność i charyzma godna wielkich amerykańskich dam jazzu i bluesa.

Do historii muzyki wniosła spleen nostalgicznych morn i żywiołowość colader rodem z zapomnianych przez Boga i ludzi Wysp Zielonego Przylądka. Nie zmieniły jej ani sława, ani pieniądze, ani Grammy. Pozostała zwyczajną afrykańską kobietą z niezwykłym głosem i talentem; upartą, niekonwencjonalną i charyzmatyczną. Wspomnienia skrętnie gromadzone przez dziesięć lat prywatnych spotkań z Évora w czterech stronach świata wymykają się autorce jakby niechcący, przez co opowieść nabiera barw, nerwu i autentyczności, tworząc swoisty, niepowtarzalny portret jednej z największych artystek w historii world music. To okraszona niepublikowanymi zdjęciami opowieść o muzyce, przyjaźni, bólu istnienia i potrzebie miłości. Opowieść o kobiecie, która bosko podbiła muzyczny świat i stała się legendą, a mówiła „jestem po prostu Cesaria”.

„Cesaria Evora”, Elżbieta Sieradzka, Wydawnictwo Marginesy. Premiera: 03.06.2015.



W połowie wieku XX Andre Malraux powiedział, a wielu później po nim to powtarzało, że „wiek XXI będzie wiekiem mistyki, albo go w ogóle nie będzie”. Żyjemy w połowie drugiej dekady XXI wieku i mistyków w istocie przybywa, ale nie wydaje się, by ich obecność zmieniała nasz świat na lepszy. Pewnie dlatego pojawia się coraz więcej głosów, które przekonująco dowodzą, że zarówno bez mistyków, jak i bez ich Boga nie tylko da się żyć, ale żyje się pełniej i szczęśliwiej.

Takich głosów przybywa również w „katolickiej Polsce”. Książka Janusza Majchereka Bóg bez znaczenia to jeden z dowodów, że nie wolno przejść obok nich obojętnie. Autor przekonująco wyjaśnia, iż takie „bezbożne” życie może być dobre, spełnione i szczęśliwe. Książka w sposób zwięzły i przystępny rozbija religijne iluzje, ukazując możliwość dojrzałej i odpowiedzialnej obecności w świecie bez konieczności odwoływania się do pozaziemskich autorytetów. Lektura obowiązkowa dla wierzących i ateistów.

profesor Stanisław Obirek „Bóg bez znaczenia”, Janusz A. Majcherek, Wydawnictwo CiS. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Nad Wisłą tajnym służbom nigdy nie działa się krzywda. Bezpieka cywilna i wojskowa najpierw umacniała władzę ludową, później broniła socjalistycznej ojczyzny przed Kościołem i opozycją demokratyczną, by ostatecznie stać się zakulisowym animatorem III RP.

Całe rodzinne klany zgnieździły się w strukturach MBP, MSW i MON. Ogromna władza, dostęp do tajemnej wiedzy i duże pieniądze. Poczucie bezkarności, znajomości, wpływu, międzynarodowe koneksje, haki na każdego i lewe interesy.

„Resortowe dzieci. Służby”, Dorota Kania, Maciej Marosz, Jerzy Targalski, Wydawnictwo Fronda. Premiera: 06.05.2015.

„Resortowe dzieci. Służby”, Dorota Kania, Maciej Marosz, Jerzy Targalski, Wydawnictwo Fronda. Premiera: 06.05.2015.



Specjalny rodzaj masowo wytwarzanych mebli przeznaczonych do biur, fabryk i warsztatów pojawił się w połowie XIX wieku, towarzysząc tzw. drugiej rewolucji przemysłowej. Sprzęty te, produkowane z wytrzymałych materiałów, praktyczne i piękne zarazem, stały się dzisiaj elementem różnego rodzaju aranżacji wnętrz, od tych klasycznych, urządzonych antykami, po utrzymane w surowej, industrialnej estetyce loży. Niniejsza książka to praktyczny poradnik, w której autor krok po kroku przedstawia podstawy odnawiania dawnych mebli biurowych. Frédéric Plun, z wykształcenia stolarz, dzieli się w niej z nami swoją pasją i przekazuje wypracowane w ciągu ostatnich piętnastu lat techniki renowacji. Pierwsza część poradnika zawiera wskazówki, jak i gdzie szukać wartościowych mebli biurowych, a także wykaz niezbędnych narzędzi i krótki przegląd głównych metod i technik. W części drugiej możemy zapoznać się z dziewięcioma charakterystycznymi przykładami dawnych mebli biurowych, które autor poddaje renowacji. Każdy etap prac został tu szczegółowo opisany i bogato zilustrowany zdjęciami. Czytelnik dowie się, jak samodzielnie oczyścić powierzchnie metalowe z rdzy i warstw starej farby, jak wyrównać fragmenty pogiętej blachy oraz jak oczyścić drewno, by nie pozbawić go

szlachetnej patyny. Omówiono tu kultowe obecnie we Francji dawne meble i inne elementy wyposażenia biur takie jak stół kreślarski OZA, lampa Jieldé czy krzesło Mullca, których odpowiedniki z powodzeniem znajdziemy w całej Europie, w tym także w Polsce.

„Meble industrialne. Renowacja i naprawa przedmiotów z metalu”, Frédéric Plun, Wydawnictwo Arkady. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



50 inspirujących rysunków, wzorów i pomysłów dla szukających uspokojenia, medytujących artystów. Witaj w świecie Zentangle®! Czy jesteś doświadczonym „zentanglerem”, czy dopiero odkrywasz tę nową dziedzinę sztuki, nasz przewodnik przez świat Zentangle® da ci wiele inspiracji. Poznawszy podstawowe narzędzia i materiały, ruszysz w twórczą wędrówkę niepodobną do żadnej innej. Towarzyszyć ci będą niezwykle pomysły czterech certyfikowanych trenerek Zentangle®. Nauczysz się rysować, krok po kroku, podstawowe wzory. Odkryjesz też, czym jest string i jak dostrzegać wzory w przyrodzie, a nawet w przedmiotach codziennego użytku. Poznasz sposoby tworzenia ekspresyjnych dzieł sztuki, od tajemniczych stworzeń i mandali do zachwycających ozdób na ścianę. A co najważniejsze, odkryjesz, jak relaksować się i po prostu cieszyć procesem tworzenia. Ta książka, pełna twórczych podpowiedzi, inspirowanych ćwiczeń i praktycznych informacji ułatwiających realizację pomysłów, sprawi, że natychmiast pokochasz tę formę sztuki!

„Sztuka zentangle”, Wydawnictwo Arkady. JUŻ W SPRZEDAŻY.



Palety są doskonałym materiałem do budowy mebli z kilku powodów. Mają naturalny wygląd, są ekologiczne i tanie, z łatwością można je łączyć i przetwarzając na meble. Autorzy proponują nie tylko oryginalne projekty, ale pokazują krok po kroku, jak takie meble wykonać, jakich używać narzędzi, wkrętów, farb i klejów. Doskonale sprawdzają się jako materiał na barki, stoliki, kanapy jedno i dwuosobowe, łóżka, biurka, skrzynki na kwiaty, ławki ogrodowe...

„Meble z palet do ogrodu i domu”, Maud Vignane, Alban Lecoanet, Wydawnictwo Arkady. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



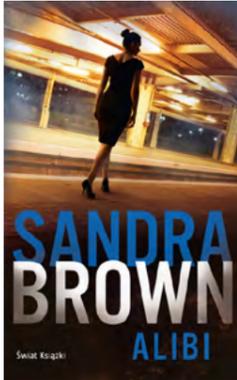
Samuel Riba, były wydawca, który całe swoje życie traktuje jak tekst literacki, źle znosi przejście na emeryturę. Pewnego dnia, podczas wizyty u rodziców podejmuje nagłą decyzję o wycieczce do Dublina. Data, którą podał pod wpływem impulsu, okazuje się świętem Bloomsday, dniem, w którym przed laty została osadzona akcja Ulyssesa Joyce'a. Lawirując między melancholią a radością, marazmem a entuzjazmem, byciem narratorem i aktorem, między Joycem a Beckettem, wraz z cytatami duchów przeszłości, Riba próbuje odnaleźć sens, który stracił.

„Dublineska”, Enrique Vila-Matas, Wydawnictwo W.A.B. Premiera: 17.06.2015.



Glenany – malowniczy archipelag na końcu świata, jak mówią miejscowi „zagubione w nicości w nieskończonej dali”. Piękne i dzikie, wciąż niezniszczone przez masowy przemysł turystyczny. To tu można zjeść najlepszego homara na świecie, obserwować gonitwę delfinów czy podziwiać tajemnice podwodnego królestwa. To także tu w ciągu kilku minut w pogodny, słoneczny dzień może rozpętać się sztorm, który na wiele godzin odetnie wyspy od reszty świata. Śmiałkowicie rzucający mu wyzwanie nieraz płacą za to najwyższą cenę. Dzień po sztormie angielski turysta odkrywa na jednej z wysp trzy ciała. Sprawa się komplikuje, gdy okazuje się, że jedną z ofiar może być zaginiony znajomy prefekta Yannig Konan, a drugą miejscowy celebryta, żeglarski mistrz Lucas Lefort. Komisarz Georges Dupin wkrótce stwierdza, że to, co początkowo wyglądało na makabryczny wypadek, jest popełnionym z zimną krwią morderstwem. Co kryje się za tą zabrońią? Wielki biznes i duże pieniądze? Skarby zatopione na dnie morza? A może najstarsze ze wszystkich motywów: nienawiść i zemsta?

„Sztorm na Glenanach”, Jean-Luc Bannalec, Wydawnictwo Czarne. Premiera: 24.06.2015.



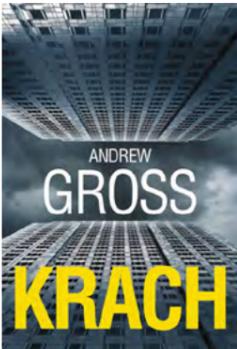
W wytwornym hotelu w Charlestonie zostają znalezione zwłoki powszechnie znienawidzonego bogacza Lute'a Pettijohna. Tego samego dnia prokurator Hammond Cross spotyka w wesołym miasteczku piękną nieznaną, z którą spędza upojną noc. Nad ranem kobieta znika. Zakochany prawnik postanawia ją odnaleźć. Tajemnicza piękność okazuje się główną podejrzaną w śledztwie dotyczącym morderstwa Pettijohna. Młody prokurator stanie wobec poważnego dylematu: czy postąpić zgodnie z zasadami etyki zawodowej i ujawnić swój związek z domnieманą zbrodniarką, czy też za wszelką cenę chronić ukochaną? Gra idzie o tym wyższą stawkę, że Hammond Cross jest głównym kandydatem na stanowisko prokuratora okręgowego...

„Alibi”, Sandra Brown, Wydawnictwo Świat Książki. Premiera: 17.06.2015.



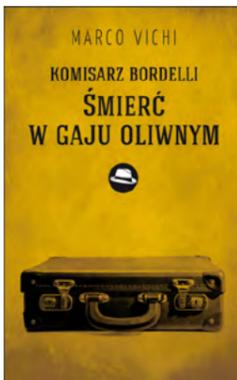
Po powrocie z urlopu Carl Mørck, szef Departamentu Q, zastaje swojego asystenta Assada zagrzebanego w aktach starej, zamkniętej sprawy. Mimo że zapadł wyrok, ktoś ciągle podrzuca dowody świadczące, że w zbrodni zamieszana jest grupa prominentów. Dalsze śledztwo wymaga przeciwstawienia się skorumpowanym strukturalnym w polityce i policji. Rozpoczyna się polowanie z nagonką...

„Zabójców bażantów” entuzjastycznie przyjęła krytyka i czytelnicy. Książka trafiła na szczyty list bestsellerów. Sprzedano ponad milion egzemplarzy w całej Europie.
„Zabójcy bażantów”, Jussi Adler-Olsen, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria. W KSIĘGARNIACH.



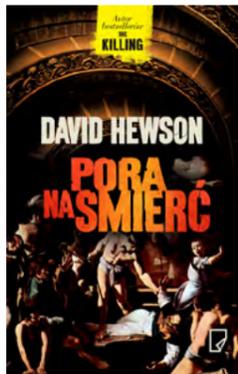
Brutalne morderstwo rodziny Glassmanów stało się wiadomością dnia. Glassman był wpływowym finansistą, jego transakcje giełdowe sięgały milionów dolarów. Wkrótce potem zostaje zamordowany kolejny znany finansista. Przypadek czy fragment większej układanki? Włączony do śledztwa Ty Hauck, były policjant, odkrywa spisek, który może zachwiać międzynarodowym rynkiem finansowym. Wiele wskazuje na to, że giełdowy krach to nie tylko efekt spekulacji największych graczy, ale być może kolejna operacja terrorystów.

„Krach”, Andrew Gross, Wydawnictwo HarperCollins. Premiera: 17.06.2015.



Druka z cyklu włoskich powieści kryminalnych, rozgrywających się w niepowtarzalnym klimacie nostalgicznej i zupełnie nieznanego turystom Florencji lat 60. XX wieku. Głównym bohaterem serii jest komisarz Bordelli – Sherlock Holmes i Robin Hood w jednym – przeniesiony w czasy Dolce vity. Wiosna 1964 roku. Wieczorem w kwarturze pojawia się długoletni znajomy komisarza Bordellego, karzeł Casimiro Robetti, który informuje detektywa, że dopiero co widział w oliwnym gaju w okolicach Florencji zwłoki mężczyzny. Udają się tam obaj, ale nie znajdują ciała, które widział Casimiro. Po kilku dniach do kwartury dociera informacja o znalezieniu w parku ciała małej dziewczynki, która ma na szyi pręgę po uduszeniu oraz rany od ugryzienia na brzuchu. Nikt niczego nie widział, a morderca nie zostawił śladów. Tymczasem Casimiro Robetti od kilku dni nie daje znaku życia...

„Komisarz Bordelli: Śmierć w gaju oliwnym”, Marco Vichi, Wydawnictwo Albatros. Premiera: 24.06.2015.



Powieść popularnego autora kryminalów, zapoczątkowująca serię włoską, której głównym bohaterem jest młody rzymski detektyw Nico Costa, syn niesławnego włoskiego komunisty, znawca malarstwa Carravaggio, wegetarianin i zapalony biegacz. Tym razem Nico musi zmierzyć się z serią zabójstw, w których psychopatyczny morderca odtwarza śmierć wczesnochrześcijańskich męczenników.

„Pora na śmierć”, David Hewson, Wydawnictwo Marginesy. Premiera: 17.06.2015.



Ann Lindell prowadzi kolejne śledztwo, aby sprawiedliwości stało się zadość i żeby uspokoić swoje przerażone serce...

Komisarz Ann Lindell nie ma sobie równych w tropieniu sprawców zbrodni i w rozwiązywaniu kryminalnych zagadek. Jest młoda, ładna i lubi działać wbrew regułom. Związała się z dziennikarzem Andersem Brantem i ma nadzieję, że w końcu ułoży sobie życie. Pewnego ranka Anders mówi że musi wyjechać na tydzień czy dwa. I znika.

Na przedmieściach Uppsali obok żwirowego nasypu ktoś roztrzaskał głowę bezdomnego. Przy zabitym policja znajduje tylko kartkę papieru z numerem telefonu. To numer Andersa. Odciski palców zebrane w barakowozie, w którym gnieździł się bezdomny potwierdzają, że się znali.

Ann Lindell musi jak najszybciej dotrzeć do prawdy o nim z nadzieją, że to czego się dowie, nie pograży jej w rozpacz.

„Czarne kłamstwa, czerwona krew”, Kjell Eriksson, Wydawnictwo Amber. Premiera: 16.06.2015.



Każdy potrafi uknuć spisek albo wystrzelić kulę z zasadzki. W świecie muszkieterów i magii jednak potrzeba czegoś więcej, by zasiąść na tronie.

Raesinia, córka umierającego króla Vordanu, ma po nim legalnie przejąć władzę w królestwie. Diuk Orlandko, minister informacji i szef tajnej policji, zna jednak mroczny sekret, którego ujawnienie byłoby dla niej katastrofą. W walce z będącym na usługach ciemności przeciwnikiem Raesinię wspomagają niezwykle sojusznicy - Janus bet Vhalnich, bohater wojenny wracający ze zwycięskiej kampanii w Khandarze, oraz jego wierni zastępcy: kapitan Marcus d'Ivove i porucznik Winter Ihernglass. I oni muszą się odwołać do magii, by kraj ostatecznie nie pograżył się w chaosie. To jednak nie koniec zaciętej rozgrywki...

Porywająca książka z nurtu „flintlock fantasy”, prawdziwa uczta dla fanów Briana McClellana (Obietnica krwi), Naomi Novik, Brenta Weeks.

„Mroczny tron”, Django Wexler, Wydawnictwo Rebis. Premiera: 09.06.2015.



W małym prowincjonalnym miasteczku Hendersonville, gdzieś w górach Karoliny Północnej, dochodzi do tragedii. Dziewięcioletnia Caroline Parker zabija z pistoletu pijanego ojczyzna, który chce zakałować jej matkę Libby. Wszyscy w miasteczku twierdzą, że mała zwariowała. Czy tak jest naprawdę? Czy mała siostra Emma, o której ma niejasne wspomnienia z wczesnego dzieciństwa, to tylko wytwór jej wyobraźni, jak próbuje jej to wmówić matka?

„Co się stało z moją siostrą”, Elizabeth Flock, Wydawnictwo Świat Książki. Premiera: 17.06.2015.



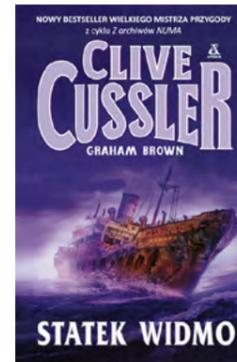
Wstrząsająca historia czternastoletniej Brytyjki Megan, która podczas wakacji w Grecji zakochała się w starszym od niej Albańczyku. Ukochany zmusił ją do prostytucji, a potem sprzedał handlarzowi żywym towarem. Megan przeżyła horror, trafiając do kolejnych domów publicznych.

Bitą, gwałconą i poniżaną, była zbyt przerażona i zastraszona, by szukać pomocy. Życie uratowali jej zyciwi ludzie ze szpitala, do którego w końcu trafiła.

Megan opisała drastyczne szczegóły swojego życia seksualnej niewolnicy, by przestrzec inne naiwne dziewczyny, gotowe iść w nieznaną za głosem serca, zaurczone swoim pierwszym uczuciem.

Historia Megan Stephens stała się głośna w Wielkiej Brytanii. Wzbudziła wielkie społeczne poruszenie. Opisał ją m.in. „The Guardian”.

„Kupiona i sprzedana”, Jane Smith, Megan Stephens, Wydawnictwo Amber. Premiera: 16.06.2015.



Podczas próby ratowania załogi tonącego jachtu Kurt Austin został ranny. Teraz ta nieudana akcja często powraca w jego snach. Ale obrazy rwą się i same sobie przeczą. Czy na jachcie rzeczywiście widział ciało swojej dawnej przyjaciółki? Postanawia zaufać swemu przecuciu.

Wkracza w zagmatwany świat sponsorowanego przez rządy cyberterrorystów. Wszystkie nici prowadzą do złowrożej organizacji, która swymi macakami objęła cały świat. Kurt Austin podejmuje z nią walkę: w Dubaju, Korei Północnej, na urwistych brzegach Madagaskaru...

Jednak przestępcy skutecznie chronią swój perfidny plan, który ma się ujawnić w momencie, gdy na reakcję będzie już za późno...

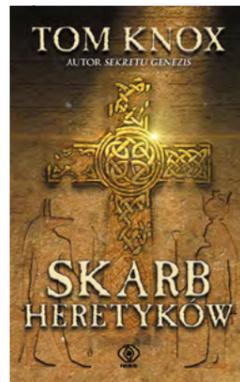
„Statek widmo”, Clive Cussler, Wydawnictwo Amber. Premiera: 02.06.2015.



Inni uwolnili więzione przez ludzi cassandra sangue, nie zdając sobie sprawy z tego, jak poważne konsekwencje będzie to miało dla wieszczek. Tym delikatnym istotom grozi teraz podwójne niebezpieczeństwo – ze strony ludzi, którzy dla swoich niecnych celów chcą kontrolować ich przepowiednie, ale też ze strony ich samych. W tej sytuacji Simon Wilcza Straż, zmiennokształtny przywódca Innych, zmuszony jest prosić o pomoc Meg Corbyn, wystawiając ją na wielkie ryzyko.

Meg nadal walczy z uzależnieniem od euforii, która pojawia się przy wygłaszaniu przepowiedni. Wie, że za każdym razem, gdy sięga po brzytwę, igra ze śmiercią, jednak jej wizje są dla Simona jedyną szansą na rozwiązanie konfliktu. Wrogowie Innych za Atlantikiem rosną w siłę, a działania fanatycznego ruchu w Thaisii zaczynają zagrażać Dzieńdzińcowi.

„Srebrzyste wizje”, Anne Bishop, Wydawnictwo Initium. Premiera: 05.06.2015.



jaskini na Saharze zostają odnalezione zwłoki słynnego historyka, jego były student Ryan Harper postanawia, że wyjaśni tę sprawę. Jeśli wierzyć plotkom, uczonego odkrył bezcenny tekst religijny, przez stulecia obsesyjnie strzeżony przez klan świętych mężów. Tymczasem wśród dalekich wzgórz zachodniej Kornwalii odbywają się mroczne rytuały, najwyraźniej nawiązujące do egipskiej tradycji. Pracując nad tą sprawą, detektyw inspektor Karen Trevithick igra z niebezpiecznymi siłami i naraża życie osoby, którą kocha najbardziej.

Z pomocą młodej Niemki Helen Fassbinder Ryan rozpoczyna wyścig z czasem, próbując odszyfrować starożytny tekst. Ścigany przez ludzi, którzy pragną wykorzystać prastarą tajemnicę do własnych, niszczycielskich celów, Ryan jest coraz bliższy zdumiewającej prawdy, która obnaży najbardziej szokujące oszustwo w dziejach świata...
„Skarb heretyków”, Tom Knox, Wydawnictwo Rebis. Premiera: 02.06.2015.



W 1936 roku dwaj bracia bliźniacy wracają do Wielkiej Brytanii z igrzysk olimpijskich w Berlinie z brązowymi medalami oraz młodą Żydówką, która uciekła przed nazistami, ukryta w ich furgonetcie. Ten akt współczucia rozpoczyna ciąg wydarzeń, które mogą zmienić bieg historii.

Wkrótce więź łącząca braci nie wytrzymuje rywalizacji o względy dziewczyny i dochodzi do pierwszej rozłuki. Zbliża się II Wojna Światowa, lecz bracia obierają odmienne ścieżki: Jack zostaje pilotem RAF-u, a Joe odmawia służby wojskowej i zatrudnia się w Czerwonym Krzyżu. Zarówno pacyfista, jak i wojownik są skazani na to, by stać się ofiarami wojny.

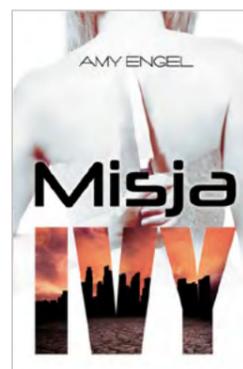
Pięć lat później, w godzinie największego zagrożenia, niespodziewanie pojawia się szansa na zawarcie pokoju. Możliwa staje się istotniejsza rozłuka, rozejście się dróg dwóch zwaśnionych narodów. Który z braci zabłądnie na scenie historii?

„Rośląka”, Christopher Priest, Wydawnictwo Mag. Premiera: czerwiec 2015.



W zdewastowanym świecie przyszłości superbohaterowie są dla ludzkości przekleństwem. Dziesięć lat temu pojawiła się na niebie Calamity. Był to impuls, który sprawił, że niektórzy ze zwykłych dotąd ludzi zaczęli się zmieniać i przejawiać niezwykłe umiejętności. Zdumione społeczeństwo nazwało ich Epikami. Epicy nie są przyjaciółmi gatunku ludzkiego. Niezwykłe zdolności sprawiły, że odczuwają wielkie pragnienie sprawowania władzy. Ale żeby rządzić ludźmi, trzeba skruszyć ich wolę. Teraz, w mieście znanym niegdyś jako Chicago, niewiarygodnie potężny Epik zwany Stalowym Sercem sprawuje rządy Imperatora. Posiada siłę kilku ludzi i potrafi kontrolować żywioły. Oznacza to, że nie można go pokonać. Nikt nie podejmuje więc z nim walki... Nikt prócz Mścicieli.

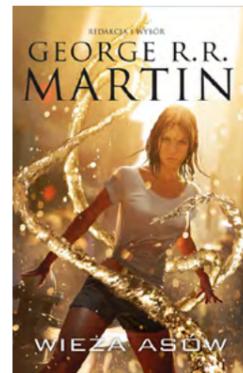
„Stalowe Serce”, Brandon Sanderson, Wydawnictwo Zysk i S-ka. Premiera: 08.06.2015.



Szesnastoletniej Ivy Westfall nikt nie pyta, czy syn prezydenta Lattimera to jej wymarzony kandydat na męża. Sprawa jest przesądzona. Zostanie żoną śmiertelnego wroga. To smutny los dla młodej dziewczyny, ale też trudno o lepszą okazję, by zadać tyranii morderczy cios.

„Misja Ivy”, Amy Engel, Wydawnic-

two Akapit Press. JUŻ W KSIĘGARNIACH.



Gdy po II wojnie światowej obcy wirus zaatakował ludzkość, garstka ocalałych zdobyła nadnaturalne moce. Wieża asów opowiada ich historię.

Wszystko zaczęło się w roku 1946, gdy nad nowojorskim niebem uwolniono niezwyklego wirusa dzięki karcie, zdolnego do przekształcania genów. Stworzył on obdarzonych potężnymi mocami asów oraz dziwnych, zniekształconych dzokerów. Po trzydziestu latach przed ocalałych dotknął nowy koszmar. Z ot-

chłani kosmosu przybywa Rój - śmiertelne zagrożenie zdolne zniszczyć całą planetę. Asowie i dzokerzy muszą zapomnieć o wzajemnej nienawiści, by stanąć do bitwy, której nie mogą przegrać...

Wśród autorów Wieży asów znajdziemy prawdziwych „gigantów” literatury science fiction i fantasy: George’a R. R. Martina, Rogera Zelazny’ego, Pat Cadigan czy Waltera Jona Williamsa.

„Wieża asów”, George R.R. Martin, Wydawnictwo Zysk i S-ka. Premiera: 08.06.2015.



komplikować...

„Czas miłości i czekolady”, Gabrielle Zevin, Wydawnictwo YA! Premiera: 03.06.2015.

Bohaterką Czasu miłości i czekolady, powieści osadzonej w Nowym Jorku z przyszości, jest odważna Ania Balanchine, osiemnastolatka, która mimo młodego wieku musi sobie radzić z poważnymi problemami. Przeżyła śmierć rodziców i babci, miewała też kłopoty z prawem. Waha się, czy otworzyć klub do spółki z byłym zastępcą prokuratora generalnego, Charlesem Delacroix. Wbrew jej obawom, klub stosunkowo szybko zaczyna świetnie prosperować, a Ania czuje, że wreszcie złapała wiatr w żagle. Wkrótce sprawy zaczynają się jednak



Siedem osób, sześć bram, trzy dni i niezliczona ilość pułapek. Grupa nastolatków nie ma pojęcia, jak znalazła się w innym wymiarze. Otaczają ich ściany wymagowanego labiryntu. Jeden fałszywy krok może zmienić ich los, błędny wybór zaprowadzić w ślepy zaułek. Kto z nich przetrwa i zdąży wydostać się z labiryntu, który zdaje się śledzić każdy ich ruch? Labirynt nie daje odpowiedzi, stawia tylko pytania...

Czas ucieka, a żadne z nich nie czuje, aby udało się mu zbliżyć do rozwiązania mrocznej zagadki. Autor książki Rainer Wekwerth dostał w 1999 roku Krajową Nagrodę dla dzieci i młodych dorosłych Literatura Badenii-Wirtembergii.

„Przebudzenie labiryntu”, Rainer Wekwerth, Wydawnictwo YA! Premiera: 03.06.2015.



Powrót do fabryki czekolady!

Charlie zostaje właścicielem Fabryki Czekolady. Razem z panem Wonką lecą do domu chłopca ogłosić tę radosną nowinę w wielkiej, szklanej... windzie. Po drodze jednak coś idzie nie tak i latająca winda wraz z pasażerami zostaje wystrzelona w kosmos. Jak skończy się ich pozaziemska wyprawa?

Dalsze przygody Charliego w nowym przekładzie Magdy Heydel.
„Charlie i Wielka Szklana Winda”, Roald Dahl, Wydawnictwo Znak. Premiera: 17.06.2015.



Zapomnij o wszystkim, czego z książkami robić NIE wolno.

Nie jedz tej książki to nie jest zwykła książka.

Możesz ją moczyć, drzeć, nosić na sobie, rwać, ozdabiać, malować, sklejając, zginać, zakopywać, uderzać nią w coś...

Rób z nią, co zechcesz, tylko jej nie jedz!

Nie jedz tej książki, antidotum na książki z nudnymi zadaniami, jest dla wszystkich: chłopaków i dziewczyn, młodszych i starszych.

To jedyna książka, której będziesz potrzebować w wakacje.

Na pewno cię wciągnie, a twoja wyobraźnia i kreatywność zaczną działać w nadzwyczaj ciekawy i nieoczekiwany sposób...

„Nie jedz tej książki”, David Sinden i Nikalas Catlow, Wydawnictwo JUPI! Premiera: 22.06.2015.



„Laboratorium w szufladzie” to cykl książek przeznaczonych dla osób ciekawych świata, pasjonatów, hobbystów... a przede wszystkim praktyków i eksperymentatorów. Czytelnicy znajdą w nich wiele inspiracji do doświadczeń i eksperymentów.

Każda z książek cyklu jest bogato ilustrowana materiałami graficznymi i zdjęciami. Każdy poruszony temat zawiera wyczerpujący, praktyczny opis zjawiska, doświadczenia, przyrządu czy aktywności. Autorzy nie stroją od wejścia na poziom wyższy, niż tylko popularne ujęcie tematu. To zamierzona prowokacja intelektualna. Pogłębione ujęcie pozwala poczuć smak eksperymentu, doświadczyć radości poznawania i odkrywania różnorodności świata oraz stojącej wobec niego – twórczej wyobraźni.

„Laboratorium w szufladzie. Modelarstwo i robotyka”, Zaslawa Adamaszek, Dagmara Kiraga, Wydawnictwo Naukowe PWN. Premiera: 20.06.2015.



„Lewiatan z Babilonu”, Hagar Yanai, Wydawnictwo Uroboros. Premiera: 17.06.2015.

Jonathan i Ella podczas pościgu za złodziejem, który ukradł lekarstwo potrzebne ich mamie, w tajemniczy sposób przenoszą się do Babilonu. Rządzi nim cesarz z okrutnym zakonem Hashdarpans. W górach armia rebeliantów zbiera siły do obalenia niesprawiedliwych rządów.

W królestwie krążą pogłoski o przybyciu Lewiatana, mitycznego stwora o nadzwyczajnej mocy. Nad Babilon nadciąga mrok, przed którym nie można uciec...



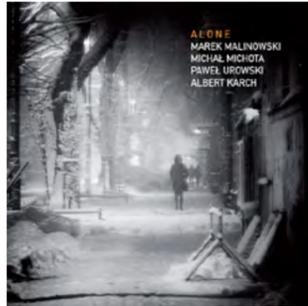
To historia chłopca-kotka, pełna niesamowitych przygód, w których nie brakuje egzotycznych zwierząt, a jedną z głównych postaci jest ekscentryczny kapitan statku powietrznego. Książka porusza ważny temat relacji między ojcem a synem, rodzicami i dziećmi we współczesnym świecie. To mądra i ciepła opowieść dla całej rodziny.

„Kocioludek długowłosa”, Etgar Keret, Wydawnictwo Wilga. Premiera: 03.06.2015.

INSTITUT ROZWOJU KULTURY ALTERNATYWNEJ
IRKA
WWW.IRKA.COM.PL
muzyka.literatura.film.kultura i sztuka.spolecznosc

Pisz recenzje w IRCE i wygrywaj nagrody.
Polub IRKĘ na Facebooku. www.irka.com.pl
Zapraszamy

Konkursy w IRCE:
http://irka.com.pl/portale/SiteContent?item=contest



Debiutancki album kwartetu to płyta przesycona nastrojową melodią, przestrzenią oraz nowoczesnym podejściem do improwizacji.

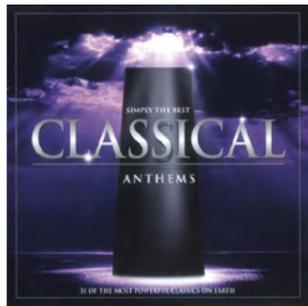
Celem muzyków jest tworzenie muzyki szczerzej, emocjonalnej, a zarazem nieoczywistej i trzymającej w napięciu. Wyraźnie zainspirowani europejskim brzmieniem, tak sławnym przez swobodną lirykę i szlachetność narracji, pragną dzielić się muzyką osobliwą, niebanalną, tajemniczą, podszą niepokojem.

W skład zespołu wchodzi: Marek Malinowski – gitara, Michał Michota (Dubska) – trąbka, Paweł Urowski (Dziki Jazz, Akineton, Ectasy Project, CNQ) – kontrabas, Albert Karch (Jachna/Tarwid/Karch) – perkusja.

„Alone” to dla 28 letniego Marka Malinowskiego debiut w charakterze lidera. Do współpracy zaprosił trzech znakomitych muzyków - osobowości zgoła odmienne, instrumentalistów z różnych muzycznych światów, co ożywia kompozycje gitarzysty i nadaje im specyficznego wyrazu.

Materiał został zarejestrowany podczas dwudniowej sesji w warszawskiej Suchary 11-12/10 2014 roku, pod czułym „uchem” Jarka Hejmana z Madzonga Studio.

Marek Malinowski Quartet, „Alone”, Requiem Records. JUŻ W SPRZEDAŻY.



Simply the Best Classical Anthems – 2-płyta kolekcja, zawierająca 38 najpotężniejszych utworów klasycznych świata. Włączając w to

O'Fortuna (wykorzystany w X Factor), Ride of the Valkyries (Czas Apokalipsy), Tako Rzecze Zarastura (2001: Odyseja Kosmiczna), Romeo i Julia: Taniec rycerzy (The Apprentice). Fantastyczny album dla wszystkich, którzy chcieliby mieć w swojej kolekcji komplet największych klasycznych hitów!

V/A „Simply The Best Classical Anthems - 38 Of The Most Powerful Classics On Earth”, Warner Music Poland. Premiera: 01.06.2015.



Jedna z najlepiej sprzedających się wokalistek na świecie, Melody Gardot powraca z nowym, czwartym albumem studyjnym zatytułowanym 'Currency of Man'.

Od dawna wyczekiwany album 'Currency of Man' przedstawia niezwykle twórcze podejście artystki, która w niezwykły sposób potrafi przekraczać muzyczne granice jazzu, bluesa i R&B. Na nowym albumie Melody ponownie łączy siły z nagrodzonym statuetką Grammy producentem Larry Kleinem. W 2009 roku w wyniku tej współpracy powstał bestsellerowy album 'My One and Only Thrill', który sprzedał się w ilości ponad 1,5 miliona egzemplarzy na całym świecie, czyniąc pochodzące z niego nagrania klasykami gatunku. 'Currency of Man' stanowi istotny krok naprzód w karierze wokalistki. Melody Gardot wykorzystuje tu swój talent do pisania tekstów w zupełnie inny sposób niż na ostatnim, bardzo dobrze przyjętym przez krytykę i publiczność albumie 'The Absence'.

Jak wyjaśnia Melody: „Każdy album jest podróżą, a ta płyta pod wieloma względami jest skokiem w nieznaną. Spędziłam ostatnio sporo czasu w Los Angeles i wszystkie piosenki mówią o ludziach, których tam spotkałam: o ludziach, którzy prowadzą życie na krawędzi...”

Nadzwyczajny głos i interpretacje Melody Gardot, przepełnione siłą i wdziękiem są bez wątpienia jej wizytówką. Muzyczny świat natychmiast przypomniał sobie to rzadkie połączenie naturalnego talentu i muzycznego wyrafowania, dzięki któremu Melody bez trudu podbija publiczność. Wokalistka dodaje: „Mamy odłotową sekcję rogów i te filmowe, do pewnego stopnia egzystencjalne aranżacje. W tych utworach ja i Larry odkryliśmy elektryzującą stronę tych piosenek, coś czego nigdy dotąd nie robiłam. .. To wszystko jest poszukiwaniem, ale wydaje się, że dobrze jest poszukiwać czegoś nowego, nawet jeśli miało by to okazać się trochę dziwne.”

„Melody Gardot, 'Currency of Man', Universal Music Polska. Premiera: 02.06.2015.

„Blood Honour Vendetta” to pierwszy wydawnictwo War-Saw z Łukaszem Podgórnym wokalistą, który zastąpił w 2013 roku Pawła „Taza” Kowalskiego. Materiał na EP-kę został zarejestrowany w „JNS Studio”. Produkcją zajęli się Paweł „Janos” Grabowski, który współpracował z kapelą przy nagraniu wydanego w 2014 roku albumu War-saw „Nuclear Nightmare”.

War-Saw powstał w lutym 2008 roku w Warszawie. Od momentu założenia kapeli było jasne, że muzycy są zainteresowani graniem szybkiego, technicznego i selektywnie brzmiącego thrash metalu. W przeciągu kilku lat zespół sporo koncertował, nagrał dwie dobrze przyjęte Ep-ki. Na początku 2013 roku War-Saw własnym nakładem wydał debiutancki album „Nuclear Nightmare”. Z okazji promocji płyty został zrealizowany pierwszy teledysk zespołu do tytułowego utworu „Nuclear Nightmare”.



Album został doskonale przyjęty, zarówno przez fanów, jak i krytyków muzycznych.

Historia tworzenia tej płyty w tajemniczy sposób spleta się z historią Gerałta z Rivii i jego przygód. W 2006 zespół skomponował i nagrał w formie demo ilustrację muzyczną do opowiadania „Mniejsze zło” Andrzeja Sapkowskiego. Wiele z ówczesnie powstałych utworów, które zresztą nigdy nie ujrzały światła dziennego (a raczej nigdy nie miały okazji być publicznie przedstawione słuchaczom), zostało od nowa zaaranżowanych i to one stanowią fundament albumu. Zespół Percival poświęcił wiele pracy i czasu, aby nowy album odpowiednio zabrzmiał. Pod czujnym okiem reżyserów dźwięku z Uniq Sound Studio powstało działo od początku do końca przemyślane. To, oraz doświadczenie zespołu w pracy nad słowiańską kulturą, dawnymi pieśniami, legendami i tradycją, zostało w pełni wykorzystane, aby stworzyć muzykę, która w końcu nie jest kalką zachodniej kultury. Jest nagrana z sercem i oddaniem rodzimą muzyką, prawdziwym polskim folk – metalem!

Percival Schutzenbach, „Mniejsze zło”, Fonografika. JUŻ W SPRZEDAŻY.

W czerwcu 2013 roku zespół wygrał internetowe eliminacje i wystąpił na prestiżowym festiwalu Metalfest w Jaworznie. Po tym występie i kolejnych zmianach w składzie (stabilnym i aktualnym po dziś dzień) zespół sporo koncertował m.in. występując na 30-leciu Destruction w Oberhausen czy na festiwalu Warszawa Brzmi Ciężko. W listopadzie 2014 roku gitarzysta Łukasz Borawski podpisał umowę endorserką z amerykańską firmą Dean Guitars, stając się pierwszym w Polsce endorserem tej marki. W grudniu 2014 zespół ponownie wystąpił w Oberhausen supportując Rotting Christ.

WAR-SAW „Blood Honour Vendetta”, wydawca: War-saw. Płyta już w sprzedaży.



Wielu twórców publicystycznych i muzycznych uważa, że to właśnie w tym okresie historii muzyki powstał jeden z największych i najbardziej wartościowych albumów ostatnich dziesięcioleci. Album ten, zatytułowany 'Mniejsze zło', został wydany przez Fonografikę i jest dostępny w sprzedaży.



Niebanalna, ciekawa i charyzmatyczna – Maria Niklińska prezentuje swoją debiutancką płytę, którą artystka znana z początku kariery aktorzy wchodzi na muzyczny rynek. Wokalistka najlepiej czuje się w szeroko rozumianym nurcie synth-pop i w takim klimacie obracają się jej piosenki, do których sama napisała teksty. „Maria” to płyta idealna na romantyczne, letnie wieczory we dwoje.

Płytę promuje głośny teledysk do piosenki „Ile Jeszcze”, który zwrócił uwagę szerokiej grupy odbiorców i wzbudził liczne komentarze. Jest on realizacją pomysłu samej Marii Niklińskiej. Artystka odpowiada bowiem za jego produkcję i scenariusz.

Maria Niklińska, „Maria” Universal Music Poland. JUŻ W SPRZEDAŻY.



Wielu twórców publicystycznych i muzycznych uważa, że to właśnie w tym okresie historii muzyki powstał jeden z największych i najbardziej wartościowych albumów ostatnich dziesięcioleci. Album ten, zatytułowany 'Jude', został wydany przez Requiem Records i jest dostępny w sprzedaży.

Fairy Tale Show to czterech szalejących džentelmenów w garniturach którzy grają niegrzeczny rock'n roll'a. Mimo, że ich historia jest krótka, to bardzo efektywna. Finaliści V edycji Must Be The Music i zdobywczy nagrody internautów na Sopot Top Trendy 2013 nie pozwalają przejść obok swojej muzyki obojętnie. FTS przez z opublikowaniem gdziekolwiek nagrań studyjnych czekali do momentu, kiedy w studiu uda im się odtworzyć brzmienie z koncertów – i udało się!

Ich debiutancki album BLUE (wyd. Fonografika) już jest w sprzedaży! Chłopaki dają prawdziwego energetycznego kopa! Śpiewają po angielsku i po polsku.

Fairy Tale Show, „Blue”, Fonografika. JUŻ W SPRZEDAŻY.

Jude, „Stat”, wydawca: Requiem Records. JUŻ W SPRZEDAŻY.



Autor projektu Roman Boski zamyka etap składanek DM ale także uspokaja, że Drużyna Mistrzów nie kończy lecz właściwie dopiero zamierza w pełni rozwinąć swe skrzydła a kolejne wydawnictwa będą miały nieco inną formę. Album podobnie jak poprzednie 2 części zawierać będą około 40 utworów wykonanych i stworzonych przez ponad 100 artystów.

W licznych składkach pojawia się między innymi: Miouosh, PIH, Sobota, Kaen, Bonson, Boski, Popek, Kafar i Rest Dixon 37, Hds. Brahu, Diox&Mosad, Kuba Knap, Miejski Sort, Par Excellence, Młody Boski & Kaszub, Kamil PRJ, DMK Backstage Records, Hżop, Jahbestin, Fuso, Pęku, Żusto i wielu innych MC a także legenda polskiego rocka zespół Pudel-

si oraz Heavy Metalowy skład Aterra oraz znakomity Dj-e i producenci muzyczni.



Debiutancki album Ziemi Zakazanej pt. „Nieśmiertelność” (wyd. Fonografika) jest efektem połączenia muzycznych sił i wieloletnich doświadczeń Grześka Żygonia (ex wokalista zespołu Symetria) Macieja Rosika, Kacpra Brzeskota i Szymona Wawrockiego. Chłopaki wiedzą co to prawdziwy Rock'n'Roll lecz nie zamykają się w jego ramach.

Jest to ardo satysfakcjonująca propozycja dla koneserów ciężkiego uderzenia w płaszczu nowej fali. 12 autorskich kompozycji wciąga słuchacza w swój unikalny klimat i nie puszcza do ostatniej piosenki pozostawiając niedosyt.

Ziemia Zakazana, „Nieśmiertelność”, Fonografika. JUŻ W SPRZEDAŻY.



„Kultura za Kulturę” to najnowszy album zespołu Criminal Tango. Krążek zawiera 12 utworów, które opowiadają o ciemnych interesach, przelotnych miłoskach, złamanych sercach i życiu dawnej Warszawy.

Wszystko zaśpiewane charakterystycznym ochryplym głosem i zagrane w rytmie szalonego swingu, punk rocka i rock'n rolla. Gościnnie występują: Grupa Teatralna Warszawianki oraz zespół Bombat Belus.

Criminal Tango, „Kultura za Kulturę”, Fonografika. JUŻ W SPRZEDAŻY.

„Zbójnicki after”, Universal Music Poland. Premiera: 30.06.2015.



„Zbójnicki after” to już drugi album zespołu Future Folk. Ich muzyka jest pełna góralskiej energii i nowoczesnej wizji. Podhalańska grupa w składzie: Stanisław Karpiel Bułeczka, Szymon Chyc Magdzin (rdzenni zakopiańscy) i Matt Kowalski między tradycyjne górskie instrumenty i melodie włożyli mnóstwo świdrującej zmysłu elektroniki. Ostrej, ale tanecznej i wpadającej w ucho.

Singlem „Malinowa dziewczyno”, pochodzącym z tego albumu wygrali zeszłoroczny konkurs Trendy podczas Sopot TOPtrendy Festiwal 2014.

Future Folk, „Zbójnicki after”, Universal Music Poland. Premiera: 30.06.2015.



„Kultura za Kulturę” to najnowszy album zespołu Criminal Tango. Krążek zawiera 12 utworów, które opowiadają o ciemnych interesach, przelotnych miłoskach, złamanych sercach i życiu dawnej Warszawy.

Wszystko zaśpiewane charakterystycznym ochryplym głosem i zagrane w rytmie szalonego swingu, punk rocka i rock'n rolla.

Gościnnie występują: Grupa Teatralna Warszawianki oraz zespół Bombat Belus.

Criminal Tango, „Kultura za Kulturę”, Fonografika. JUŻ W SPRZEDAŻY.